

*Sygn. akt II AKa 492/21*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 listopada 2022 roku*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Katarzyna Wróblewska (spr)*

*Sędziowie: SA Anna Zdziarska*

*SA Anna Nowakowska*

*Protokolant: stażysta Klaudia Kulbicka*

*przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 25 października 2022 r.*

*sprawy:*

*T. J., syna A. i H. z domu W., urodzonego (...) w S., oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 3 kk i czyn z art. 191 § 1 kk*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie V Wydział Karny z dnia 13 maja 2021 roku, sygn. akt V K 296/18*

- 1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 2. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie do dnia 5 sierpnia 2022r.;*
- 3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe poniesione w postępowaniu odwoławczym.*

## UZASADNIENIE

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Aka 492/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 maja 2021r. sygn. akt V K 296/18

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia****1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**1.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

## **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

### **2.1. Ustalenie faktów**

<b><u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u></b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
			Nie dotyczy		
<b><u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u></b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		Nie dotyczy			

### **2.2. Ocena dowodów**

<b><u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u></b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	Dowód uzupełniający z opinii biegłego dr hab. n. med. M. O. specjalisty medycyny sądowej z dnia 14.10.2022 r.	W związku z treścią wniosku obrońcy oskarżonego z dnia 23 czerwca 2022r., adwokata K. P. (1) i przesłaniem prywatnej opinii medycznej sporządzonej przez dr n. med. A. M. dopuszczono dowód z uzupełniającej opinii biegłego dr. O..

W ocenie sądu odwoławczego, biegły odniósł się do wszystkich okoliczności w sprawie, w tym także do tych zawartych w prywatnej opinii medycznej z dnia 20 kwietnia 2022r. Jak wynika z prywatnej opinii dr A.R. M. na podstawie skanów z akt sprawy udostępnionych jej przez zleceniodawcę sporządziła opinię. Tym niemniej jak wynika z określenia specjalizacji dr n. med. A. M. specjalizuje się w dziedzinie epidemiologii i zdrowia środowiskowego. Analiza jej prywatnej opinii świadczy o skupieniu się na „zakażeniach szpitalnych”, jak też infekcjach związanych z opieką medyczną i przeprowadzeniu szerokich teoretycznych rozważań w tym kierunku i niewątpliwie słusznych postulatów skierowanych do podmiotów leczniczych. Jak wynika z dalszych twierdzeń opiniującej prywatnie, z jednej strony wskazała, że w trakcie przyjęcia do szpitala pokrzywdzonego parametry jego krwi były podwyższone, co może sugerować, że jego organizm jeszcze przed pobiciem został skolonizowany przez nieokreślone patogeny, by z drugiej strony wskazać, że zakażenie szpitalne mogło mieć istotny wpływ na zgon R. B. (1). Niemniej jednak opiniująca prywatnie wskazała, że o przyczynach zgonu pokrzywdzonego powinien wypowiedzieć się specjalista z innej dziedziny. Oczywiście jest to zrozumiałe, albowiem specjalizacja dr. n. med. A. M. została określona w zakresie wyłączenie dziedziny epidemiologii i zdrowia środowiskowego. W ocenie sądu odwoławczego, związku przyczynowego między czynem skazanego a skutkiem nie wyłącza zaistnienie współprzyczyny, którą w niniejszej sprawie mogłyby być

zakażenia bakteryjne w szpitalu (por. słuszne tezy do postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 27 lutego 2020 r. III KK 377/19). W tym zakresie sąd II instancji podzielił w całości wnioski i stanowisko złożone w uzupełniającej opinii biegłego sądowego z Zakładu Medycyny Sądowej (...) z dnia 14 października 2022r. Biegły po zapoznaniu się z prywatną opinią medyczną podtrzymał swoją opinię dotyczącą przedmiotowej sprawy, wskazując, że w opinii posekcyjnej podano, iż przyczyną zgonu R. B. (1) były następstwa doznanych obrażeń głowy i mózgu skutkujące wodogłowiem pourazowym i ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym z dołączającymi się w późniejszym okresie ogólnoustrojowymi powikłaniami infekcyjnymi. Obrażenia głowy skutkowały u pokrzywdzonego ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym z okresową poprawą po leczeniu neurochirurgicznym. Biegły wskazał, że wszczepienie zastawki komorowo - otrzewnowej, wykonanie tracheostomii, przezskórnej gastrostomii odżywczej (wraz z ciężkim stanem pacjenta) predysponują do powikłań infekcyjnych, ale są to procedury niezbędne dla ratowania zdrowia, w tym życia pokrzywdzonego i związane były z ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym wynikającym z następstw doznanych obrażeń ciała i mózgu. W konkretnym przypadku powikłania infekcyjne nie wystąpiłyby u osoby zdrowej, a u osoby w ciężkim stanie ogólnym i neurologicznym wymagającym opieki medycznej i interwencji medycznych w warunkach szpitalnych. Biegły w sposób całkowicie logiczny i konsekwentny wywiódł, że

		<p>przyczyną zgonu R. B. (1) były następstwa doznanych obrażeń głowy i mózgu skutkujące wodogłowiem pourazowym oraz ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym, z dołączającymi się w późniejszym okresie, pomimo intensywnego leczenia, ogólnoustrojowymi powikłaniami infekcyjnymi oraz wskazano związek przyczynowo – skutkowego między obrażeniami głowy pokrzywdzonego doznanymi w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem w dniu 3 czerwca 2018r.</p> <p>Zdaniem sądu odwoławczego, całość opinii biegłego koresponduje zarówno z wcześniejszymi opiniami w sprawie, jak i zgromadzoną dokumentacją medyczną. Opinia jest czytelna, jasna i konsekwentnie wskazuje na charakter obrażeń pokrzywdzonego, następstwa w postaci jego śmierci i związek przyczynowo – skutkowego pomiędzy obrażeniami głowy doznanymi w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem w dniu 3 czerwca 2018r.</p>
--	--	--

<p><b><u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u></b></p>		
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>
	<p>Nie dotyczy, Sąd Apelacyjny oddalił wnioski obrońców oskarżonych, a tezy dotyczące podstaw i powodów takiego stanowiska znalazły</p>	<p>W ocenie sądu II instancji wnioski o przeprowadzenie dowodów łączyły się z zarzutami apelacyjnymi, co do których zarzutów sąd odniesienie</p>

	odzwierciedlenie w protokole rozprawy odwoławczej.	się szczegółowo w dalszej części uzasadnienia.
--	--	--

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
	<p>I. <b>Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata K. P. (1)</b></p> <p>- zarzut dotyczący poczytalności oskarżonego, który skarżący wiąże z koniecznością uzyskania dodatkowej kompleksowej opinii biegłych lekarzy psychiatrów, psychologa, jak też toksykologa. Zarzut dotyczący wskazania, iż w stosunku do oskarżonego nie może znaleźć zastosowanie art. 31 § 2 kk, zwłaszcza, że zachowanie oskarżonego było irracjonalne.</p> <p>II. <b>Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata B. F.</b></p> <p>- zarzut dotyczący poczytalności oskarżonego skarżący powiązał z naruszeniem art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 169 § 2 kpk poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych obrony i oskarżonego :</p> <p>1) zwrócenie się do Oddziału Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego w S., czy w czasie obserwacji oskarżonego biegła I. M. wykonywała pracę, czy też była nieobecna i w jakim zakresie,</p> <p>- naruszenie art. 201 kpk oraz art. 196 § 3 kpk wskutek oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z instytucji</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>



naukowych bądź specjalistycznych w zakresie psychiatrii – spoza S. – na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego w chwili zarzucanych mu czynów oraz możliwości rozpoznania ich znaczenia i pokierowania jego postępowaniem, wobec oczywiście niepełnej i niejasnej opinii biegłych R. O. (1) i I. M., wewnętrznej sprzeczności tej opinii oraz budzącej wątpliwości, co do bezstronności i kwalifikacji biegłych lekarzy psychiatrów, a następnie oparcie się na tej opinii odnośnie poczytalności oskarżonego. W treści uzasadnienia obrońca wskazał między innymi, iż oskarżony nie zachowywał się jak człowiek po prostu upojony alkoholem, skarżący przywołał liczne zeznania świadków wskazujących na „dziwne zachowanie” oskarżonego i podniósł, że psychiatrzy nie zapoznali się z tymi późniejszymi zeznaniami świadków.

***Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata M. K. (1):*** dotyczy przy pewnym powtórzeniu obu czynów

- obraza art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk oraz art. 4 kpk poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a mianowicie bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, w części w której wskazał, że jego stan podczas zdarzenia nie był spowodowany celowym działaniem, lecz zaistniał w wyniku dosypania mu nieznannej substancji przez A. M. (2),

- podczas gdy:

a) brak świadomości oskarżonego, utrata zdolności kierowania swoim postępowaniem, niemożność rozpoznania znaczenia czynu oraz urojenie, że w mieszkaniu pokrzywdzonego znajdują się jego rodzice, którym ktoś wyrządza krzywdę była następstwem upojenia lub odurzenia, którego oskarżony nie mógł przewidzieć, bowiem zwykle stronił od alkoholu, nigdy się nie upijał, zaś prostytutka z którą się umówił w dniu zdarzenia proponowała mu leki na potencję, które biorąc pod uwagę stan urojenia oskarżonego, przy dużym stopniu prawdopodobieństwa mogły być środkami odurzającymi.

Obrazę art. 167 kpk, w zw. z art. 410 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii psychiatrycznej prywatnej dr. J. P. (1), złożonej podczas rozprawy w dniu 28 stycznia 2020r.

Obrazę art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie badań toksykologicznych oskarżonego na obecność w jego organizmie substancji GBH. pigułki gwałtu.

Obrońca postawił także zarzut oddalenia wniosku dowodowego z opinii biegłych lekarzy psychiatrów w zakresie ustalenia stanu psychicznego oskarżonego w chwili czynu.

Naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk i inne poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy psychiatrów w zakresie stanu psychicznego oskarżonego.

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty obrońców oskarżonych dotyczące ustaleń sądu meriti w zakresie poczytalności oskarżonego nie są zasadne. Sąd odwoławczy odniesienie się zbiorczo do zarzutów i też w nich przywoływanych, albowiem pomimo różnej konstrukcji apelacji, sposobu i zakresu formułowania zarzutów i wniosków, de facto sprowadzają się do wspólnej konkluzji, iż wyniki badań przeprowadzonych przez biegłych nie są właściwe. Wskazać należy, iż obrońcy podnoszą zgodnie, iż oskarżony nie był osobą w pełni poczytalną w chwili zdarzenia, albowiem podano mu jakieś substancje, w tym tzw pigułkę gwałtu, a zatem jego zachowanie było konsekwencją patologicznego upojenia lub odurzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego z powyższymi zarzutami nie można się zgodzić. Analiza wyjaśnień oskarżonego złożonych już w dniu 30 stycznia 2018r. w toku posiedzenia przygotowawczego wskazuje na całkowite logiczne wskazywanie linii obrony, poprzez podanie, że wydawało mu się, że słyszy głos matki z mieszkania sąsiadki, co było przecież możliwe skoro rodzina oskarżonego zamieszkiwała wcześniej w przedmiotowym domu. W sprawie dążono rzetelnie do ustalenia poczytalności oskarżonego i po wstępnym badaniu sądowo – psychiatrycznym zakwalifikowano oskarżonego o poddanie obserwacji sądowo – psychiatrycznej (k. 331-332). Rzeczywiście słusznie wskazali obrońcy, że w sprawie z pierwszej opinii biegłych wynikały wątpliwości, co do</p>	

poczytalności oskarżonego, co doprowadziło do konieczności kontynuowania obserwacji sądowo – psychiatrycznej oskarżonego. Natomiast nie jest zrozumiałym zarzut obrońcy oskarżonego adwokata B. F., „biegli ze S. nie mieli takich dylematów, być może aż tam trzeba było takowych znaleźć” (str. 34 apelacji). Po przeprowadzonej obserwacji uzyskano opinię sądowo – psychiatryczną (k. 874 – nast. przesłana meil oraz k. 1056 – 1084). Biegli zostali także przesłuchani na rozprawie w dniu 17 września 2019r. – A. I. i R. O. (1). Strony nie miały pytań do biegłych. Ponowne przesłuchanie wszystkich biegłych odbyło się w dniu 22 czerwca 2020r (k. 2028). Przewodniczący odczytał ponownie treść protokołu zawierającego wypowiedzi biegłych z k. 1446v-1448. Biegli podtrzymali swoją opinię. W sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na brak kompetencji, czy wiedzy biegłych lekarzy ze S.. Biegła I. M. wypowiedziała się obszernie na temat „upojenia patologicznego”, którego nie rozpoznano u oskarżonego, albowiem nie stwierdzono u oskarżonego żadnych zaburzeń orientacji w miejscu i czasie, świadczy o tym także zachowanie oskarżonego po przyjeździe policji (k. 2030). Biegły R. O. (1) stwierdził, że u opiniowanego nie stwierdzono żadnych objawów występujących w upojeniu patologicznym, czy też w upojeniu na podłożu patologicznym. Biegła I. M. podkreśliła, że opinię wydano wspólnie, a jedynie formę pisemną przygotował biegły R. O. (k. 2032). Biegła, co podnieśli obrońcy, rzeczywiście stwierdziła, że zapis z pkt 3 opinii jest zapisem omyłkowym. Jednak powyższą kwestię wyjaśnił na szczegółowe pytania sądu biegły R. O. (1), iż

podtrzymują wnioski zarówno z pkt 3 i 4 opinii. Upojenie proste zmienia zachowanie człowieka, z powodu działania alkoholu dochodzi do utraty kontroli nad zachowaniem i emocjami. Nie określa to jednak końcowej poczytalności, czyli prawnej. Paragraf 3 jest stworzony po to, aby odróżnić właśnie stany chorobowe na które osoba nie ma wpływu od stanu upojenia, czy odurzenia, które w sensie biologicznym znoszą kontrolę danej osoby nad jej zachowaniem, ale na ten stan dana osoba miała wpływ i mogła go rozpoznać (k. 2032v). Strony co wynika z akt nie miały pytań do biegłych ani w zakresie ich wiedzy, kompetencji, ani obecności w toku obserwacji (k. 2034). Niewątpliwie biegła uczestniczyła w obserwacji, a sama okoliczność, że formę pisemną sporządziła jedna osoba, nie może sama w sobie świadczyć, że ta biegła była nieobecna w trakcie badań i obserwacji oskarżonego i nie jest zasadne stanowisko obrońcy oskarżonego, o konieczności sprawdzania, czy biegła była w pracy. Na marginesie wskazać należy, iż biegli zapoznali się z aktami sprawy, w tym także zeznaniami świadków, jak np. z zeznaniami F. Ż., czy funkcjonariusza policji W. B., opisujących zachowanie oskarżonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który stanowisko w tym zakresie uzasadnił obiektywnie i trafnie, to fakt, że dowód ten nie jest przekonujący dla stron, nie może stwarzać podstawy do zasięgnięcia opinii nowych biegłych. W tym miejscu należy wskazać skarżącym, że jeśli żadna z okoliczności wymienionych w art. 201 kpk nie zachodzi, sąd jest uprawniony do

oddalenia wniosku dowodowego w tym zakresie niezależnie od tego, czy w sprawie zachodzą okoliczności wskazane w art. 170 § 1 kpk. A zatem, nieskorzystanie z możliwości powołania nowych biegłych i poprzestanie na uzupełnionych opiniach tych samych ekspertów nie stanowi obrazy przepisów postępowania. Jeśli w konkretnej sprawie sąd korzysta z opinii biegłych to ma pełną możliwość – i zarazem obowiązek – opowiedzieć się za określoną wersją wydarzeń i dokonywania samodzielnych ustaleń faktycznych, mając na uwadze wszystkie zebrane w sprawie dowody, w tym wiadomości specjalne przedstawione przez biegłych. Przechodząc do kolejnych zarzutów apelujących, rzeczywiście w aktach sprawy znajduje się opinia prywatna dr. J. P. (1) (k. 1505- 1506), z której wynika m.in., że wiadomo jest powszechnie, iż prostytutki używają substancji psychoaktywnych, jednak dr. J. P. (1) nie wypowiedział się w zasadzie co do poczytalności oskarżonego, którego przecież nie badał. Kolejna opinia prywatna dr. J. P. (1) jest z dnia 15 stycznia 2020r. (k. 1695 – 1710). Z treści tej opinii wynika, że oskarżony otrzymał od A. M. nieznaną mu substancję, a zatem nie mógł przewidzieć reakcji na alkohol i nieznaną mu substancję. Nie ma też danych, zdaniem dr. J. P. (1), że oskarżony się zataczał, a zatem nie mógł znajdować się pod wpływem prostego, typowego upicia alkoholem. Wskazać należy jednak, iż dr. J. P. nie uczestniczył w obserwacji, ani badaniu sądowo – psychiatrycznym oskarżonego, a jego zdanie opiera się na dostarczonych przez obrońców materiałach z akt sprawy. Opinia prywatna stanowi jedynie formę informacji o dowodzie, a takie

dowody od biegłych lekarzy psychiatrów, po przeprowadzeniu obserwacji, uzyskano. Nie należy do kompetencji stron decydowanie także o tym, jakie metody badawcze, dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, okażą się przydatne w razie konieczności wykorzystania wiadomości specjalnych posiadanych przez powołanych w sprawie biegłych. Decydują o tym bowiem wyłącznie biegli, mając na względzie podlegające ocenie okoliczności, zebrany w sprawie materiał dowodowy, aktualny stan nauki i stosowane w konkretnej dyscyplinie nauki dostępne metody badawcze. Wbrew też zarzutom skarżących dopuszczono dowód z zakresu badań toksykologicznych (k. 398), w celu ustalenia, czy próbki włosów oskarżonego zawierają środki odurzające lub substancje psychoaktywne. Dopuszczono także dowód z opinii biegłych psychiatrów, psychologa i neurologa z zakresu EEG (k. 645). W dniu 23 sierpnia 2018r. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra J. S. (1) w K. wpłynęła opinia (k. 720 – 723). Z opinii wynikało, że w próbkach włosów oskarżonego stwierdzono obecność kokainy w stężeniu 1,9 ng/mg oraz benzoiloeogoniny (która powstaje w wyniku podania kokainy k. 1302v) w stężeniu 0,97 ng/mg, nie stwierdzono obecności innych substancji. (k. 722). Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019r. została dodatkowo przesłuchana biegła J. G. (k. 1302). W zakresie pytań o tzw. „pigulki gwałtu” biegła stwierdziła, że mechanizm utrzymywania się tej substancji we włosach nie jest znany, ponieważ są to substancje o różnej budowie, a generalnie przyjmuje się, że do pół roku wstecz można badać włosy (k. 1302v). Z uwagi na

charakter przesłanych włosów nie było możliwości przeprowadzenia takich badań. Odnośnie możliwości podania oskarżonemu tzw. pigułki gwałtu, w rezultacie także zajęli stanowisko, pomimo braku już danych o charakterze biologicznym, biegli w opinii sądowo – psychiatrycznej, jak i okoliczność powyższa została oceniona przez sąd meriti. Sąd odwoławczy odniesie się do powyższego także w dalszej części uzasadnienia, w związku z zarzutami dotyczącymi oceny zeznań A. M.. Niewątpliwie zaś u oskarżonego stwierdzono 0,67 mg/l , co odpowiada 1,4 promila alkoholu w surowicy krwi. Wskazać też należy ponownie apelującym, że badanie próbek włosów T. J. ujawniło obecność kokainy przyjmowanej niejednokrotnie w okresie obejmującym datę zdarzenia. Trudno rzeczywiście polemizować z faktem, że oskarżony nie tylko był pod wpływem alkoholu i kokainy, co znacznie ogranicza zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, jednak w taki stan wprawił się sam, nie po raz pierwszy, jak ustalił sąd meriti, a zatem mógł i powinien przewidzieć wpływ tych substancji na swój organizm. W tym zakresie sąd II instancji całkowicie podziela ustalenia sądu I instancji.

Wniosek

Wniosek o uniewinnienie, bądź o uchylenie sprawy i przekazanie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

# zasadny  
 # częściowo zasadny  
 # niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.



Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów do uniewinnienia, powyższe zarzuty nie były zasadne, z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia. Subiektywne przekonanie danej strony o wadliwości sporządzonych opinii, dowolne twierdzenie, że są one błędne, czy też sprzeczne, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii. Sąd II instancji podziela w tym zakresie ustalenia sądu I instancji, iż oskarżony z powodu upojenia alkoholowego prostego miał znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, jednakże w taki stan wprowadził się umyślnie, nie po raz pierwszy, a zatem mógł i powinien przewidzieć wpływ alkoholu na swój organizm. T. J. nie jest osobą chorą umysłowo w sensie psychozy, upośledzoną umysłowo, ani też uzależnioną od środków psychoaktywnych, czy alkoholu. Niemniej jednak w próbkach włosów ujawniono ślady kokainy, co zresztą wynika z ustaleń faktycznych sądu. Art. 31 § 3 kk uzależnia odpowiedzialność od zawinionego upojenia się alkoholem lub odurzenia innym środkiem, polegającego na tym, że sprawca przewidywał, iż doprowadzi się do takiego stopnia upojenia, albo przynajmniej mógł to przewidzieć. Sprawca, który nadużywa alkoholu oraz środków odurzających i wprowadza się dobrowolnie w stan upojenia prostego znając skutki spożywania alkoholu, czy narkotyków działa na własne ryzyko poniesienia odpowiedzialności karnej. Stanowi to niewątpliwie wyłom od zasady winy, gdyż przyjmuje się fikcję umyślności, a to dlatego, że

chodzi tu o obronę społeczeństwa przed osobami nadużywającymi alkoholu, zażywającymi narkotyki i dlatego zachowanie takiego sprawcy ocenia się, porównując dany przypadek z hipotecznym przestępstwem sprawcy trzeźwego, o podobnych właściwościach inteligencji, czy doświadczenia życiowego. W praktyce przyjmuje się, że dorosły i w pełni poczytalny człowiek, konsumując w dużych ilościach alkohol i/lub zażywając środki odurzające, ma możliwość i powinność przewidywania takich następstw swojego zachowania, tak jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie.

Lp.	Zarzut	
	<p><b><i>Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata B. F. (1):</i></b></p> <p>1) Obraza prawa procesowego art. 2 § 1 punkt 1 i § 2 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych i przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za czyn którego nie popełnił,</p> <p>2) Art. 4 kpk polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego J.,</p> <p>3) Art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść T. J.,</p> <p>4) Art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niezasadnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków I. G. (1), E. – S., D. J. nie posiadają waloru wiarygodności, przy jednoczesnym</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

całkowicie bezkrytycznym oparciu się na nierozstrzygającym niczego nagraniu z monitoringu, bardzo wątpliwym zeznaniom F. Ż. (2) oraz N. Ż., a zwłaszcza wysoce niewiarygodnym zeznaniom J. S. (2) oraz A. M. (2) pomimo istotnych wątpliwości w tej mierze, co nie dało sądowi meriti asumptu do podejścia wobec tych dowodów z jakimkolwiek krytycyzmem, w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnieniom oskarżonego oraz wskazanych świadków w części, w której wskazują na udział osób trzecich w pobiciu pokrzywdzonego, co zostało dodatkowo potwierdzone przez opinię biegłego P. K. z zakresu genetyki sądowej oraz zeznania świadka W. B. z rozprawy w dniu 30 września 2019r. przez co Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie bądź jedynie na części materiału dowodowego, bądź poczynił ustalenia w sprzeczności z tym materiałem albo bez oparcia się na nim.

Obrońca oskarżonego postawił także zarzuty naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 169 § 2 kpk poprzez niezasadne oddalenie na rozprawie głównej dniu 25 lutego 2020r. wniosków dowodowych obrony:

- o zwrócenie się do administracji nieruchomości przy ul. (...) w W. o podanie danych osobowych wraz z adresami mieszkańców w celu wykrycia dowodów na okoliczność przebiegu zdarzenia w nocy z 27 na 28 stycznia 2018r,

- o zwrócenie się do operatorów komórkowych o zestawienie połączeń telefonów pokrzywdzonego, świadków F. Ż. (2), oskarżycielki posiłkowej N. Ż. oraz J. S. (2) w nocy z 27 na

28 stycznia 2018r., zwolnienie z tajemnicy operatora, na okoliczność komunikowania się wskazanych osób podczas zdarzeń będących przedmiotem sprawy,

- o zwrócenie się do operatora numeru alarmowego nr 112 o udostępnienie zgłoszenia z nocy z 27 na 28 stycznia 2018r. dokonanego z numeru 511 066 593, ustalenie danych jego właściciela na okoliczność przebiegu zdarzeń w mocy z 27 na 28 stycznia 2018r., w tym zachowania jego uczestników na podwórzu i klatce schodowej.

- zeznań świadków W. G. oraz E. Ś. na okoliczności związane z przebiegiem zdarzeń, w tym zachowania jego uczestników na podwórzu oraz klatce schodowej posesji przy ul (...),

- opinii biegłego z zakresu techniki audio – wideo w celu ustalenia możliwości przeprowadzenia obróbki zapisów monitoringu znajdujących się w aktach sprawy, a po pozytywnej odpowiedzi, zlecenia takowej obróbki, w celu ustalenia miejsca ciosów, obrażeń jako ich wyniku oraz śladów biologicznych na okryciach zwierzchnich,

- o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy oskarżonym a świadkiem J. S. (2) w celu usunięcia sprzeczności pomiędzy tymi dowodami, czym sąd obraził art. 170 § 1 pkt 3 kpk oraz 172 kpk,

- z dnia 19 kwietnia 2021r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badan genetycznych przeprowadzonych na podstawie materiału porównawczego pobranego od F. Ż. (2) oraz J. S. (2) na okoliczność

pochodzenia zabezpieczonych w sprawie śladów biologicznych,

- z dnia 1 lutego 2021r. o przeprowadzenie badań poligraficznych J. S. (2),

Obrońca oskarżonego na zasadzie art. 350 a kpk w związku z art. 169 § 2 kpk zarzucił zaniechanie wezwania na rozprawę i przesłuchania świadka K. C., której zeznania mogły stwierdzić okoliczności na tyle doniosłe, że konieczne było bezpośrednie przesłuchanie tego świadka na rozprawie, w szczególności mogły służyć ocenie zeznań świadka A. M. (2), której sąd I instancji bezkrytycznie dał wiarę.

***Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata M. K. (1):***

- obraza art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk oraz art. 4 kpk poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a mianowicie bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, w części w której wskazał, że jego stan podczas zdarzenia nie był spowodowany celowym działaniem oskarżonego, lecz zaistniał w wyniku dosypania mu nieznannej substancji przez A. M. (2),

- podczas gdy:

b) uczestniczenie w zdarzeniu większej ilości osób niż oskarżony i pokrzywdzony jawi się jako logiczne i prawdopodobne, nie tylko z uwagi na fakt, że okoliczność ta potwierdzona została zeznaniami

świadków w osobie I. G. (1), E. S., D. J. oraz faktem występowania na zabezpieczonych przedmiotach śladów krwi, pochodzących od więcej niż dwóch osób, spośród których część jest nieznana, ale również z uwagi na dysproporcję siły T. J. i R. B., która biorąc pod uwagę cel z jakim oskarżony skierował się do mieszkania – chęć uratowania rodziców – pozwoliłaby oskarżonemu pozostać w granicach mieszkania R. B., do czego nie doszło, a zatem w przebieg zdarzenia włączyły się osoby trzecie.

Naruszenie art. 7 kpk, 2 § 2 kpk, 4 kpk – przy ocenie zeznań świadka A. M.. Podczas gdy w ocenie obrońcy jej relacja nie jest spójna i konsekwentna. Twierdzenie sądu, że osoba trudniąca się prostytutką nie odurzyłaby klienta jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Po zakończonym spotkaniu oskarżony został odurzony, pozbawiony telefonu i znacznej ilości gotówki. A. M. usiłowała przedstawić inne tło spotkania z oskarżony jak seksualne, co jest sprzeczne z rzeczywistymi powodami spotkania.

Naruszenie art. 7 kpk, 2 § 2 kpk, 4 kpk – przy ocenie zeznań świadków F. Ż. (2) i J. S. (2), a mianowicie uznanie ich za wiarygodne, a odmówienie wiary zeznaniom I. G. (1), E. S. i D. J.. Zdaniem obrońcy, relacja F. Ż. (2), w tym jego reakcja na dostrzeżenie nieobecności R. B. (1) w mieszkaniu, jest sprzeczna z zasadami logiki i materiałem dowodowym, gdyż przedstawione przez niego sekwencje nie zdarzeń nie pokrywają się z czasem trwania monitoringu, jak wynika z notatki urzędowej sporządzonej w dniu 28 stycznia 2018r. J. S. (2) stwierdził, że usłyszawszy odgłosy nie wyszedł ze swojego lokalu bo bał się, w toku

postępowania przygotowawczego w dniu 17 września 2018r., że pomógł R. B., a nawet z nim rozmawiał, a na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019r. zeznał, że zszedł na dół, dowiedział się od dozorca, że nagrała go kamera, co czyni go świadkiem niewiarygodnym, a ponadto wskazuje na jego silne zainteresowanie przebiegiem zdarzenia.

Świadek G. Z. (dozorca) zeznał, że J. S. (2) wypytywał go zarówno na okoliczność zadawanych pytań przez policję, jak również na okoliczność posiadanej wiedzy.

Świadkowie I. G. (1), E. S. i D. J. są osobami obcymi dla oskarżonego i pokrzywdzonego, nie zainteresowani konkretnym rozstrzygnięciem sprawy, nie mieli kontaktu z oskarżonym, aby poznać jego linię obrony, a zatem nie ma podstaw by przyjąć, że ich wersja zdarzeń korespondująca z wersją oskarżonego, co do ilości osób biorących udział w zdarzeniu, jest materiałem dowodowym prezentującym mniejszą wartość, niż zeznania pozostałych świadków.

Obrońca postawił także zarzut dotyczący oddalenia wniosków dowodowych o powołanie biegłego z zakresu badań genetycznych przeprowadzonych na podstawie materiału porównawczego pobranego od F. Ż. (2) i J. S. (2) na okoliczność ustalenia pochodzenia zabezpieczonych w sprawie śladów biologicznych.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty procesowe są niezasadne, a sąd odniesie się do nich zbiorczo. W tym miejscu jedynie należy zauważyć, czy też przypomnieć, iż obrońca oskarżonego adwokat K. P. nie kwestionował w apelacji ani ustaleń faktycznych sądu I instancji, ani dyrektyw art. 7 kpk, czy też innych przepisów proceduralnych dotyczących przeprowadzenia postępowania przed sądem I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty zawarte w apelacji obrońców nie są zasadne, nie można zgodzić się z lansowaną przez skarżących tezą, iż w sprawie doszło do naruszenia art. 5 § 2 kpk. Dla zasadności zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k. nie wystarczy zresztą zaprezentowanie przez skarżących własnych wątpliwości, co do stanu dowodów zgromadzonych w sprawie. O naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. Jednocześnie należy pamiętać, że naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Zarzut obraży art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., jak to czynią skarżący.



Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 7 kpk, to przekonanie sądu, jak w przedmiotowej sprawie, o wiarygodności jednych dowodów i jej braku w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji nie naruszył art. 5 § 2 kpk, ani 7 kpk przy ocenie przeprowadzanych dowodów.

W sprawie nie doszło, ani do naruszenia art. 2 § 1 kpk i § 2 kk, ani art. 4 kpk, jak dodatkowo wskazano w apelacji adwokata B. F.. Art. 4 kpk podobnie jak art. 2 § 2 kpk, formułuje jedynie zasadę procesową natury ogólnej, której ucieleśnieniem pozostają skonkretyzowane przepisy proceduralne, a bez ich wskazania, tak skonstruowany zarzut nie poddaje się kontroli. Nie ulega wątpliwości, iż w sprawie nie doszło do naruszenia ani art. 7 kpk, ani 410 kpk w przeprowadzaniu postępowania dowodowego, a zatem nie ma także naruszenia zasad ogólnych.

Sąd Apelacyjny, ponownie podkreśla, że odniesie się do apelacji w sposób zbiorczy, albowiem nie ma powodów do wielokrotnego powielania omówienia tożsamyh zarzutów, aczkolwiek sformułowanych w inny sposób, jak też w poszczególnych

apelacjach pojawiają się inaczej sformułowane tezy tych zarzutów, niemniej jednak co do zasady są tożsame.

W apelacji obrońcy sformułowano zarzuty dotyczące naruszenia art. 170 § 1 kpk w zakresie konieczności ustalania wszystkich mieszkańców nieruchomości w celu wykrycia dowodów na okoliczność związaną z przebiegiem zdarzenia. Decyzja w kwestii uwzględnienia bądź oddalenia wniosku dowodowego jest autonomiczną decyzją sądu, wymagającą podjęcia wstępnej weryfikacji (tzw. apriorycznej oceny dowodów), czy dany dowód jest dopuszczalny, realnie istnieje możliwość jego przeprowadzenia i czy jest przydatny do stwierdzenia okoliczności stanowiącej tezę dowodową. Skoro zatem, co wynika z akt sprawy, Sąd meriti rozpoznał wniosek dowodowy obrońcy i go oddalił, postąpił prawidłowo, naruszenie art. 170 § 1 i 5 kpk jest natomiast możliwe tylko wówczas, gdyby Sąd Okręgowy nie rozpoznał w ogóle zgłoszonego przez stronę wniosku dowodowego, co w przedmiotowej sprawie nie miało przecież miejsca. Na marginesie w tym miejscu należy wskazać, iż ustalono i przesłuchano wszystkie osoby, które miały wiedzę o przedmiotowym zdarzeniu. Nie ma potrzeby ustalania danych mieszkańców budynków, albowiem osoby posiadające jakkolwiek wiedzę zostały przesłuchane.

Podobnie należy odnieść się do zarzutu dotyczącego zwrócenia się do operatorów o zestawienia połączeń komórkowych świadka F. Ż. (2), N. Ż. oraz J. S. (2). Po pierwsze osoby te wskazały kiedy i z kim rozmawiały, a okoliczność

komunikowania się J. S. (2) z N. Ż. w ogóle nie miała miejsca.

Odnosząc się do konieczności ustalania, kto dzwonił na Pogotowie Ratunkowe, powyższe zostało ustalone w sprawie, z notatki urzędowej z 28 stycznia 2018r. wynika, że policjanci na parterze ujawnili pokrzywdzonego, wezwano też Pogotowie Ratunkowe. Przybyła karetka pogotowia zabrała pokrzywdzonego do Szpitala (...) w W.. W zakresie numeru (...), jak wynika z notatki urzędowej z dnia 29 stycznia 2018r. ustalono, że dzwoniła anonimowa kobieta, która powiadomiła, że słycać awanturę pomiędzy kobietą, a mężczyzną (k. 63), z zatem jedynie zgłoszono, że słycać awanturę. Ponadto z kolejnej notatki z k. 64 wynika, że skontaktowano się z kobietą w dniu 29 stycznia 2018r., potwierdziła, że obudziły ją około 3 nad ranem krzyki, nie wie, czy krzyki mężczyzn, czy kobiet. Ponadto, z zeznań K. D. – N. sprzedawcy w sklepie „(...)” (k. 732- 732v) wynika, że przyszedł do niego roztrzęsiony, zakrwawiony mężczyzna, który powiedział, że został napadnięty w bramie i sam świadek zadzwonił na numer 112 po pomoc. Świadek na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019r. podkreślił, że pamiętał jedynie, że przyszedł mężczyzna i prosił go o pomoc, przy czym podkreślił, że ma „krótką pamięć” (k. 1307v). Powyższe okoliczności wskazywane w apelacji są zatem ustalone i opisane w stanie faktycznym, a skarżący w zasadzie nie wskazał, co wiąże się z przedmiotowym zarzutem. W sprawie dokonano ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym tez stawianych w apelacji.

Nie jest zasadny zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z

zeznań E. Ś. i W. G., albowiem wprost wskazały w wyniku rozpytania, że nie były świadkami zdarzeń (k. 22). Nie jest tak, aby przy ustalaniu stanu faktycznego konieczne było przesłuchiwanie wszystkich potencjalnych świadków zdarzenia. Niewątpliwie funkcjonariusze policji podjęli próbę ustalenia wiedzy świadków i po stwierdzeniu, że nie były one świadkami, prawidłowo odstąpiono o dalszych czynności. Pamiętać należy, iż zdarzenie miało charakter dynamiczny, w nocy, a zatem większość sąsiadów najprawdopodobniej po prostu spała, ewentualnie usłyszała jakiś hałas. W tym kontekście, nie jest zasadny zarzut dotyczący oddalenia wniosków dowodowych i poszukiwania wszelkich możliwych świadków zdarzenia. Jak wynika z analizy akt postępowania przygotowawczego funkcjonariusze policji przeprowadzali czynności mające na celu ustalenie ewentualnych świadków. Jak chociażby dotyczące A. K. (k. 241), czy ustalania pozostałych ewentualnych świadków (k. 734). Zresztą przesłuchani w sprawie ewentualni świadkowie jak H. P., czy L. P. zeznali, że nic nie widzieli (737 – 741), co potwierdzili na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019r. (k. 1303v i następne). Jednak należy wskazać skarżącym, iż z zeznań chociażby H. P. wynika, że słyszała walenie w nocy do drzwi, zdecydowanie słyszała jedną osobę, „nie słyszała innych głosów” (k. 1304), co koresponduje z ustalenia faktycznymi sądu.

Przechodząc do kolejnego szczegółowego zarzutu, dotyczącego zapisu z kamer, to wykonano wydruk zdjęć, wskazać należy, iż są one czytelne (k. 80-82 ). Kolejne zapisy dotyczą nagrań z monitoringu (...),

z którego wynika, że około godziny 2;34 podjechał taksówką oskarżony, a około godziny 3;07 pod sklep podchodzi pokrzywdzony (k. 230). Analiza kolejnych zapisów z k. 246 – wskazuje na zajście na podwórku od godziny 3;38 przez następne. Co do właściwych godzin nagrania jak wynika z pisma z dnia 10 stycznia 2019r. – próba odtworzenia nagrania na starszym komputerze wskazuje, że widzi czas od 3'00 do 3;35 i od 4;00 do 4;35, program nie widzi czasu od 3;35 do 4;00 i od 4;35 do 5;00. Dokonano zgrania i stwierdzono, że zawiera zapisy od 3;35 do 4;00 (k. 1085). Zdaniem sądu odwoławczego, słusznie sąd I instancji oparł się na zapisach z akt sprawy, a skarżący oprócz wniosków odnośnie lepszej wersji zapisów nie przedstawił szczegółowych zarzutów. Nie sposób zgodzić się natomiast z tezą, że przeprowadzenie obróbki zapisów z monitoringu pozwoli na ustalenie śladów biologicznych na okryciach wierzchnich. Ślady biologiczne zbierają i badają jak w przedmiotowej sprawie specjaliści z dziedzin ku temu powołanych, tak jak wynika z akt sprawy.

Odnosząc się do kolejnych niezasadnych zarzutów dotyczących właśnie badań biologicznych, to jak wynika z postanowienia z dnia 30 stycznia 2018r. zwrócono się do Zakładu (...) o przeprowadzenie badań i wykazania, czy krew ludzka wykazuje zgodność, z wymazówkami T. J. i R. B. (1) (k. 112). Z opinii wynika, że krew ludzka wykazuje zgodność z DNA R. B. oraz T. J. (k. 505-506). obrońcy zresztą nie wskazali czytelnie kogo innego próbki należałoby pobrać i badać. Prawdopodobnie skarżącym chodzi o świadka J. S. (2) oraz F. Ż. (2), co zostało doprecyzowane m.in.

w zarzucie dotyczącym oddalenia wniosku z dnia 19 kwietnia 2021r. Jeżeli chodzi o świadka J. S. (2) to skoro pomógł zakrwawionego człowiekowi podnieść z ziemi, to niewątpliwie mogła być próbka jego krwi na ubraniu pokrzywdzonego, czy odwrotnie, a powyższe nie zmieniloby ustaleń w sprawie. Zupełnie niezrozumiałe jest natomiast wskazywanie osoby małoletniego F. Ż., który po pierwsze mieszkał razem z pokrzywdzonym, a zatem jego ślady biologiczne mogły być na ubraniach, a ponadto w trakcie zdarzeń w ogóle nie wychodził z mieszkania, co także potwierdzili interweniujący funkcjonariusze policji. Ponadto, przesłuchano na rozprawie biegłego P. K. (k. 1301), który stwierdził, że gdyby było podejrzenie, kto jest osobą trzecią, należałoby ustalić jej profil i go porównać. (k. 1301v), a J. S. (2), ani małoletni F. Ż. (2) nie byli podejrzani w sprawie. Wskazać należy, iż rzeczywiście w aktach sprawy jest wniosek dowodowy o pobranie wymazu od świadków, jak też odpowiedź prokuratora (k. 2608). Tu rzeczywiście wskazać należy na treść art. 192 a § 1 kpk, określającego zakres czynności, które mogą być przeprowadzone w trybie określonym w przepisach, a ograniczającego się do pobrania odcisków daktyloskopijnych, wymazu ze śluzówki policzków, włosów, śliny, próby pisma, zapachu, wykonania fotografii osoby lub dokonania utrwalenia jej głosu. Katalog tych czynności jest zamknięty. Zgodnie zaś z treścią art. 74 § 3k kpk w stosunku do osoby podejrzanej można dokonać badań lub czynności, o których mowa w § 2 pkt 1, a także, przy zachowaniu wymagań określonych w § 2 pkt 2 lub 3, pobrać krew, włosy, wymaz

ze śluzówki policzków lub inne wydzieliny organizmu. Powyższe przepisy dotyczą wstępnej fazy postępowania przygotowawczego, a F. Ż. ani J. S., jak słusznie ustalił sąd I instancji, nie mieli żadnego związku z faktem pobicia pokrzywdzonego.

Przechodząc do szczegółowych i obszernych zarzutów dotyczących oceny zeznań J. S. (2), sąd odwoławczy, nie podzielił ich. Po pierwsze zupełnie niezrozumiałą jest zarzut obrazy art. 172 kpk, a mianowicie zaniechania konfrontacji zeznań świadka z oskarżonym, skoro z zapisu protokołu z dnia 23 września 2020r. wynika, że sąd I instancji postanowił przeprowadzić konfrontację zeznań świadka oraz oskarżonego, a także zeznań pozostałych świadków (k. 2190v). Przechodząc do samych zeznań tego świadka, niewątpliwie z notatki urzędowej wynika, że w wyniku rozpytania świadek stwierdził, że słyszał, iż ktoś się dobija, ale nie wychodził z lokalu, bo się bał o córkę (k. 22). J. S. (2) został przesłuchany w dniu 17 września 2018r. (k. 750 - 751). Z zeznań tych wynika, że obudziła go w nocy córka, zszedł na dół i zobaczył leżącego sąsiada, pomógł mu wstać, sąsiad poszedł w kierunku sklepu, on zaś wrócił do domu. Świadek stwierdził, że brał silne leki, nie pamiętał nawet po zdarzeniu, że schodził na dół. Powyższe twierdzenie może budzić pewne zastrzeżenie, aczkolwiek dominująca zasada wśród wielu osób „nie mieszania się”, może spowodować pewną dozę niechęci w składaniu zeznań przez sąsiadów. Podobnie zeznał świadek na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019r. (k. 1305v). Na szczegółowe pytania świadek potwierdził wersję, że wyszedł na

dwór, gdzie leżał pokrzywdzony, pomógł mu wstać i wrócił do domu (k. 1305v). Absolutnie z zeznań świadka nie wynikają tezy stawiane przez skarżących, sugerujące niezwykle zainteresowanie świadka zdarzeniem, czy wręcz udział w zajściu, jak też o wieloosobowym charakterze zajścia, a świadek nie jest jak wskazał w apelacji obrońca oskarżonego „największą niewiadomą w sprawie”. Nie są też zrozumiałe zarzuty stawiane sądowi I instancji o „naiwność odbiorcy i mają charakter manipulacyjny”, aczkolwiek zgodzić się należy, iż oceny zeznań świadków w uzasadnieniu są przeprowadzane w sposób zwięzły, ale umożliwiające weryfikację przez sąd II instancji. Świadek wielokrotnie podkreślał raczej jego problemy z kręgosłupem, zażywanie leków, czy brak pamięci co do szczegółów zajścia. Skarżący stawiają ten zarzut w kontekście zeznań G. Z., jednak jak wynika z tych zeznań z J. S. (2) jedynie ogólnie rozmawiali o zajściu, zaś G. Z. (2) operator kamer, zeznał, że jak obejrzeni nagranie, pytał się czy zna napastnika (k. 857v). Niewątpliwie na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019r. ten świadek zeznał, że pan J. pytał się, czy byłem na policji, jednak dalej stwierdził, „że nie interesował się, czy policja o niego pytała” (k. 1353). A o zdarzeniu rozmawiał z panią Ż.. Wskazać należy, iż świadek został przesłuchany w obecności oskarżonego, nikt nie wnosił o konfrontację, nikt nie miał pytań innych do świadka. J. S. (2) został ponownie przesłuchany w dniu 28 stycznia 2020r., przy odtworzeniu nagrań (k. 1721). Oskarżony dopiero po opuszczeniu sali rozpraw przez świadka, stwierdził, że świadek był od początku zajścia do końca, wielokrotnie go atakował, zna przebieg zajścia, zna



też skład osobowy osób, które były na klatce. (k. 1722). Po zarządzeniu konfrontacji między oskarżonym a świadkiem w dniu 23 września 2020r. świadek po odczytaniu mu wyjaśnień oskarżonego, absolutnie zaprzeczył im, a na pytania oskarżonego zeznał, że nie rozmawiał z nikim na temat monitoringu, powodem wyjścia z mieszkania była po prostu chęć udzielenia pomocy osobie wzywającej (k. 2192). Jak ponownie zeznał podniósł pokrzywdzonego, który uwolnił się z uścisku, podtrzymywania i odszedł (k. 2192). Jak stwierdził świadek „byłem zdziwiony takim jego zachowaniem, nie wiedziałem co mu się wcześniej stało, może zasłabł, widziałem tylko, że leżał za drzwiami, poznałem go” (k. 2192). Świadek na pytanie obrońcy stwierdził, że „oczywiście poddałby się badaniu na wykrywaczu kłamstw” (k. 2192v). Dowodu takiego nie przeprowadzono, aczkolwiek nie był absolutnie potrzebny w sprawie, na marginesie wskazać należy iż zgodnie ze słuszną tezą do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2021r. w sprawie III KK 147/21 - wariograf pozwala jedynie kontrolować wystąpienie nieświadomych reakcji organizmu, nie jest jednak „probierzem prawdomówności” oskarżonego i nie może stanowić dowodu sprawstwa czy winy. Dowód z badania wariograficznego ma wartość poznawczą jedynie w początkowej - weryfikacyjnej fazie postępowania, a traci na znaczeniu z upływem czasu oraz z ilością czynności procesowych z udziałem badanego. Innymi słowy, prowadzenie przedmiotowego postępowania, w celu uzyskania tego dowodu, wydłużyło postępowanie sądowe

i było siłą rzeczy w tej części po prostu nieefektywne. Nadto z przepisów art. 192a § 2 KPK wynika jednoznacznie, iż badanie wariografem nie zostało przewidziane dla weryfikacji wiarygodności wyjaśnień świadków. Badania wariograficzne są czynnością związaną stricte z postępowaniem przygotowawczym, zaś zgodnie z treścią art. 192a KPK celem tego badania jest przede wszystkim ograniczenie kręgu osób podejrzanych. W ocenie sądu odwoławczego, przy ocenie zeznań świadka J. S. (2), sąd I instancji nie dopuścił się żadnych błędów, ocena ta jest pełna i zgodna z treścią art. 7 kpk. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Sąd I instancji powtórzyć należy dokonał kompleksowej oceny zeznań tego świadka, w powiązaniu z innymi dowodami i logicznie wykazał, dlaczego stały się także podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. W apelacji obrońcy adwokata M. K. (1) dodatkowo wskazano, że sąd z naruszeniem art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk oraz art. 4 kpk uznał, że J. S. (2) jest osobą obcą i nie miał powodów składać zeznań obciążających oskarżonego, podczas gdy takie ustalenia rzeczywiście mają w sprawie miejsca. J. S. (2) jest osobą obcą stronom, nie miał też powodów obciążać oskarżonego, pomógł pokrzywdzonemu wstać

i to zdarzenie jest jedynym prawidłowym zdarzeniem ustalonym w sprawie przez sąd I instancji.

Kolejne zarzuty skarżących, także niezasadne wiążą się z oceną wiarygodności świadka F. Ż. (2), mającego w czasie zdarzenia 16 lat, a w zasadzie podnoszone są jedynie argumenty, iż jego relacja nie pokrywa się zapisem nagrań. Po pierwsze wskazać należy, iż świadek F. Ż. (2) nie był świadkiem zdarzeń na klatce schodowej, czy podwórku, a jedynie stwierdził, że około 3;00 zauważył, że drzwi są otwarte, a w mieszkaniu nie ma pokrzywdzonego, około godziny 3;05 usłyszał głos mężczyzny używającego wulgarnych słów i dobijającego się do drzwi. O godzinie 3; 40 ponownie dobijano się do drzwi, ale to jak się okazało byli policjanci (k. 33v zeznania z 28 stycznia 2018r.). Odnośnie torby, świadek potwierdził, że była w mieszkaniu, jednak nie jest w stanie określić, w jaki sposób się tam znalazła. Przesłuchany w dniu 9 lutego 2018r. – świadek zeznał, że zorientował się, że drzwi na zasuwkę nie były zamknięte, a pokrzywdzonego nie było w mieszkaniu, potem ponownie ktoś walił w drzwi i agresywnie krzyczał, wówczas połączył się telefonicznie z dziadkiem. Trwało tak do momentu przejścia policjantów. Obrońca oskarżonego, nieracjonalnego zachowania świadka dopatruje się w fakcie, że jak zauważył nieobecność pokrzywdzonego to zamknął drzwi, ponadto słuchanie muzyki w słuchawkach powoduje, że nie słyszał odgłosów szarpaniny, czy że zadzwonił do dziadka zamiast po odpowiednie służby. Powyższe zarzuty mają charakter polemiczny i

odnoszą się do być może zachowania dorosłej osoby. To już na marginesie wskazać należy, iż świadek już w dniu 9 lutego 2018r. zeznał, że jego pokój był zamknięty i oddalony od drzwi wejściowych około 4 metrów, potem przy waleniu do drzwi stwierdził, że „czuł przerażenie, niepokój, paraliż”. Zadzwoił do matki, a skoro nie podejmowała słuchawki, to do dziadka (k. 127v). Torbę obcą zauważył przy waleniu, zaś okulary następnego dnia. Przypomnieć też należy, iż świadek w chwili zdarzenia miał 16 lat, co uzasadnia strach i przerażenie chłopca, a także próby połączenia z matką, czy dziadkiem, czy nawet pewną niekonsekwencję przy opisywaniu zajścia. Co do zeznań świadka dopuszczono także dowód z opinii biegłego – psychologa (k. 132 i ns). Opinia wbrew zarzutom skarżących wskazuje, że świadek ma rozwój intelektualny i poznawczy w normie, ma zachowaną pamięć zdarzenia, a jedynie z pobudek lękowych, czy wstydu może podawać różne szczegóły odmiennie niż w rzeczywistości (k. 135). W tym miejscu należy zauważyć, iż generalnie F. Ż. (2) nie był naocznym świadkiem napaści na pokrzywdzonego, a jedynie stwierdził jego nieobecność, a potem dobijanie się do drzwi oskarżonego, co potwierdzili też funkcjonariusze policji. Jak wynika z opinii nie ma on tendencji do konfabulowania, czy fantazjowania. Niewątpliwie przeżył stres wywołany całym zdarzeniem. Co więcej wersję świadka potwierdza także analiza zeznań policjanta W. B. (k. 137). Zeznania także potwierdził dziadek świadka J. Ż. (k. 621, czy k 1254), który zeznał, że połączył się telefonicznie z chłopcem, a także stwierdził, że długo po zdarzeniu jego wnuk był w „traumie”. Ponadto, świadek na

pytania obrońcy dlaczego jego wnuk dzwonił do niego, a nie na policję, dość czytelnie i logicznie stwierdził, że „tak jest w świecie dorosłych, a nie dziecka” (k. 1255v). Także przesłuchany przed sądem w dniu 10 kwietnia 2019r. F. Ż. (2) potwierdził przebieg zdarzeń. Strony zresztą nie miały szczegółowych pytań do świadka (k. 1221). Ponownie podkreślić należy, że niezasadny był zarzut zaniechania pobrania materiału biologicznego od F. Ż. (2). Wydaje się jasne, że osoby wspólnie zamieszkujące w mieszkaniu mogą mieć ślady biologiczne na swoich ubraniach, jednak w sprawie żaden dowód na etapie postępowania przygotowawczego nie wskazywał, aby to małoletni F. Ż. (2) był sprawcą przedmiotowego czynu. Absolutnie nie są zasadne zarzuty, iż zeznania tego świadka są labilne, co mieliby potwierdzić inni świadkowie w tym I. G. (1), E. S., czy D. J.. Sąd I instancji zasadnie ocenił, że właśnie zeznania tych świadków nie są wiarygodne, o czy w dalszej części uzasadnienia. Niewątpliwie także zeznania świadka w zakresie II czynu są logiczne i konsekwentne w zakresie gróźb i dobijania się nieznanego mu mężczyzny do drzwi. Zeznania te korespondują z zeznaniami funkcjonariuszy policji. Występek zmuszania z art. 191 § 1 kk jest przestępstwem formalnym, bo dla dokonania go wystarczające jest, by sprawca podjął określone środki, groźbę bezprawną w celu wpłynięcia na psychikę zagrożonego, choćby tego skutku nie osiągnął. Świadek zeznał, że oskarżony wiedział, że jest on w środku, albowiem próbował mówić oskarżonemu, żeby odszedł, że pomylił mieszkania, jednak oskarżony domagał się wpuszczenia do mieszkania i groził mu. Według F. Ż. padały przekleństwa i groźby, zaś oskarżony był bardzo

agresywny i głośny, a zatem w tym zakresie ustalenia zarówno co do kwalifikacji II czynu, jak ustalenia faktyczne sądu I instancji są prawidłowe. Zeznania świadka nie są „labile” zarówno w zakresie opisanego przebiegu zajścia objętego I czynem, jak i zakresie czynu z pkt II. W zasadzie w apelacji adwokata M. K. (1) w zakresie czynu z pkt II podnoszony jest głównie zarzut dotyczący poczytalności oskarżonego. Na zakończenie należy wskazać, iż nie zostało przedstawione w uzasadnieniu sądu I instancji „dowolne ustalenie, że z zeznań F. Ż. (2) wynika, że na klatce poza oskarżonym i pokrzywdzonym nikogo nie było”, albowiem takich tez sąd nie postawił.

Przechodząc do kolejnych zarzutów apelujących dotyczących oceny zeznań N. Ż., to przypomnieć jedynie należy, iż świadek zeznała już w dniu 28 stycznia 2018r. że nie była na miejscu zdarzenia, gdyż wyszła z koleżankami do klubu. Nie jest jasne natomiast, dlaczego skarżący podnoszą, że zeznania i tego świadka były wysoce wątpliwe i domagają się ustalenia listy połączeń telefonicznych. Trudno wywodzić z zeznań świadka, iż pokrzywdzony rzadko wychodził z domu, czy też w jego SMS nie było żadnych wiadomości związanych ze sprawą z ewentualną niewiarygodnością świadka. Niewątpliwie N. Ż. zeznała, że w mieszkaniu na korytarzu zauważyła torbę z rzeczami nie należącą do nich (k. 27v). Przedmioty te co wynika z protokołu zatrzymania zostały przekazane Policji i zabezpieczone (k. 30 - 32). Co więcej świadek odnalazła w mieszkaniu okulary, a jak ustalono, to oskarżony zauważył, że nie ma okularów (k. 66 , czy 67). Świadek zeznała, w dniu 9 lutego 2018r., że

nie było jej na miejscu, początkowo telefonu od syna nie odebrała, bo miała w kieszeni kurtki, a kurtkę w szatni (k. 129). Na klatce schodowej z nieznanymi jej przyczynami leżał jej but, który wcześniej przymierzała przed wyjściem. Podobnie zeznała w dniu 10 kwietnia 2019r., oraz w dniu 14 kwietnia 2021r. (k. 2578). Świadek podkreśliła, że nie rozmawiała z panem J. S., ani z nikim z jego rodziny, w nocy nikt z sąsiadów u niej nie był (k. 2579). Powtórna analiza zeznań świadka potwierdza tylko analizę przedstawioną przez sąd, przy braku argumentów skarżących podważających tok rozumowania sądu. Niemniej jednak zdarzenia opisane przez świadka przed zdarzeniem i po zdarzeniu wpisują się w całokształt ustaleń sądu meriti. Wbrew też tezę skarżących świadek nie była podstawowym źródłem dowodowym w zakresie możliwości przesłuchania pokrzywdzonego. R. B. (1) jak wynika z opinii biegłego lekarza sądowego doznał wielomiejscowych obrażeń głowy i mózgu, skutkujących jego zgonem. N. Ż. zresztą została dodatkowo przesłuchana przed sądem I instancji, zeznała, że pokrzywdzony został wypisany w dniu 20 lutego 2018r. na jeden tydzień, po którym został przyjęty na oddział stacjonarny rehabilitacji neurologicznej w (...) na ul (...), po dwóch dniach został przeniesiony na oddział intensywnej terapii. Według świadka w tym tygodniowym pobycie pokrzywdzony „nie był w stanie gotować sobie, ani w ogóle zająć się sobą”. Świadek nie była podstawowym źródłem dowodowym, albowiem urazy jakich doznał pokrzywdzony wykluczały możliwość jego przesłuchania. Tym niemniej nie jest jasna w apelacjach intencja

deprecjonowania zeznań świadka, czy podważania jej wiarygodności, nawet w zakresie możliwości bezpośredniego przesłuchania pokrzywdzonego. Naturalnie, domaganie się przez obronę przesłuchania pokrzywdzonego w sprawie bezpośrednio przez dany organ zmierza do weryfikacji okoliczności orzecznio-relevantnych, a więc mających znaczenie z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego, jednakże prawo karne procesowe przewiduje sytuacje, w których konieczna jest rezygnacja z tej formy przeprowadzenia dowodu i zastąpienie jej innymi dowodami, zgromadzonymi w sprawie, tak jak w rozpoznawanej sprawie.

Odnośnie zarzutu dotyczącego zeznań sąsiadki z naprzeciwka, to chociażby z zeznań W. B. policjanta wynika, że rozpytali ją, chyba „nie wniosło do sprawy” (k. 137). Co więcej świadek funkcjonariusz policji przesłuchany w dniu 14 maja 2019r. potwierdził, że agresywnie zachowywał się oskarżony (k. 1250), co właśnie stało się kanwą ustaleń sądu I instancji.

Przechodząc do kolejnych zarzutów dotyczących zeznań K. C., przesłuchanej zresztą w toku postępowania przygotowawczego (k. 760- 762, 800 - 801) – to absolutnie nie miały znaczenia w sprawie, a prokurator zresztą nie wnosił o jej bezpośrednie przesłuchanie. Wskazywane zaś przez skarżących tezy, iż jej bezpośrednie przysłuchanie miałyby wpływ na ocenę zeznań świadka A. M. (2) są jedynie twierdzeniami polemicznymi. obrońca oskarżonego zresztą sprecyzował wniosek o przesłuchanie świadka w dniu 7 lutego 2022r. na rozprawie



toczącej się przed sądem II instancji, iż chodzi o ustalenie okoliczności spotkania w jakich doszło pomiędzy oskarżonym a A. M. (2), jak i charakteru świadczonych przez A. M. (2) usług, wszystkie te okoliczności w zasadzie wynikają zarówno z wyjaśnień samego oskarżonego, jak i zeznań A. M. (2). Sąd Apelacyjny co wynika, z treści protokołu rozprawy odwoławczej, zajął stanowisko merytoryczne o braku konieczności przesłuchania świadka, albowiem tezy wynikające z apelacji są ustalone zgodnie z twierdzeniami wnioskodawców, a K. C. nie uczestniczyła przecież w spotkaniu A. M. (2) z oskarżonym w hotelu.

Przechodząc natomiast do zarzutów związanych z oceną zeznań A. M. (2), to niewątpliwie należy podejść do nich z dużą ostrożnością, dywagacje w tym zakresie sądu i obrońców w zakresie profesji i logiki działania świadka są nad wyraz szczegółowe i niepotrzebne w sprawie. Jak wskazano w apelacji obrońcy tezy sądu I instancji na temat negatywnych opinii o osobie świadczącej usługi erotyczne, utracie ewentualnych klientów, nie mają nic wspólnego z „zasadami doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania”. Wydaje się w tym miejscu, że nie ma potrzeby, przy ocenie zeznań świadka, odwoływać się do zasad tak istotnych jak wskazano w apelacjach, albowiem wystarczy zwykła skrupulatna i wszechstronna ocena zeznań świadka. W sprawie nie doszło do nagłego wyjścia świadka z miejsca spotkania z oskarżonym, ani ukrywania profesji, skoro została przesłuchana i opisała swoją działalność. Trudno odnieść się do zarzutu apelującego, że świadek nie potrafiła opisać

szczegółów zbliżenia między nią a oskarżonym. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż świadek A. M. nie potwierdziła, aby dolewała coś oskarżonemu, ale zeznała, że coś zażywał, widziała też „biały proszek”, co koresponduje z badaniami biegłego toksykologa. Analiza zeznań świadka z dnia 21 listopada 2018r. nie wskazuje, aby A. M. (2) próbowała przedstawić spotkanie z oskarżonym w innym świetle, a jedynie, że było męczące, a oskarżony zapłacił jej przed wyjściem z pokoju. (k. 840). Świadek została przesłuchana na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019r. (przy wyłączeniu jawności na podstawie art. 360 § 1 pkt 1 lit b kpk.). Potwierdziła, że doszło do „zbliżenia”, a potem zapłaty, zaś wcześniej oskarżony „sam zażył ten proszek, wciągając go nosem (k. 1349v). Przypomnieć też należy, iż oskarżony zarówno przed spotkaniem ze świadkiem (zameldowanie w pokoju, zmiana rezerwacji), jak i po spotkaniu zapłacenie, zabranie rzeczy, wezwanie taksówki, zachowywał się w sposób racjonalny. Zeznania świadka są jasne, czytelne, konsekwentne, nie ma zresztą powodów dla których świadek dążyłaby do takiego odurzenia oskarżonego, dysponując ewentualnymi środkami chemicznymi, aby doprowadzić do jego dalszych działań w stosunku do pokrzywdzonego. Przypomnieć też należy, iż kwestie poczytalności oskarżonego, jego stanu świadomości wynikają z opinii biegłych lekarzy – psychiatrów. Wskazywane dodatkowo w apelacji adwokata M. K. (1) zarzuty, iż świadek próbowała przedstawić tło spotkania inne niż rzeczywiste seksualne, czy przekazywanie oskarżonemu

środków na potencję, a w ich miejsce nieustalonych środków odurzających, uniknięcie zbliżenia, pozostają tylko przypuszczeniami skarżącego, nie znajdującymi odzwierciedlenia w dowodach zgromadzonych w sprawie.

Przechodząc do zarzutów apelujących, a dotyczących oceny zeznań świadka I. G. (1) przesłuchanej w dniu 19 maja 2020r. (k. 1930v- następne), to sąd II instancji ich nie podzielił. Przypomnieć należy, iż świadek zeznała, że widziała w nocy pana z III piętra, kolegę syna oraz oskarżonego, jak też czwartego mężczyznę, którego nie kojarzy, jak popychają oskarżonego, jakby chcieli zrzucić go na dół. Potem ponownie zobaczyła około 4;00 oskarżonego jak walił w drzwi do sąsiadów i było już dwóch policjantów. Świadek stwierdziła, że nie wie, gdzie był pokrzywdzony w czasie szarpaniny. Ponadto stwierdziła, że przekazywała policjantom powyższe informacje, co więcej zgłosiła się Policję na ulicę (...), jednak usłyszała odpowiedź, że policja się „nią nie interesuje”. Ocena tych zeznań wskazuje, na jakiś opis zajścia w którym miałby nie uczestniczyć pokrzywdzony, a zupełnie inne osoby. Nie należy jednak zapominać o obrażeniach jakich doznał właśnie pokrzywdzony, a które co wynika chociażby z badań biologicznych i które były spowodowane działaniem oskarżonego. Nie należy też zapominać, iż oskarżony miał także obrażenia ciała, jednak z opinii biegłego wynika, że nie posiadają one cech wskazujących na akcję obronną (k. 497). Ponadto, oceniając kolejne zeznania świadka w zakresie, iż to pokrzywdzony wraz ze świadkiem J. S. (2) dobijali

się do świadka i rozmawiali z nią, to rzeczywiście sąd w tym zakresie przeprowadził logiczną i konsekwentną ocenę w zakresie czasu, w jakim przebywał oskarżony na klatce schodowej, zapisu z monitoringu, okoliczności, że R. B. (1) został wyciągnięty z mieszkania bez butów, aby przeciwstawić te fakty z depozycjami świadka i nie dać ich prawidłowo wiary. W zakresie zeznań E. S. to przypomnieć należy, iż w dniu 2 czerwca 2020r. świadek stwierdził, że „nie słyszał nic z awantury”, a o wszystkim dowiedział się od matki (k. 1968). Odnośnie kolegi wskazał, że nie przypomina sobie, aby było coś co mogłoby świadczyć, że kolega w nocy uczestniczył w jakiejś bójce (k.1969v). Co więcej przypomnieć należy, iż wskutek przeprowadzonej konfrontacji w dniu 23 września 2020r. zarówno J. S. (2) , jak i I. G. (1) zaprzeczyli zeznaniom świadka (k. 2190v). Co więcej J. S. (2) przygotował dokumentację medyczną wskazującą na jego problemy z poruszaniem się, a zatem wykluczającą jego udział w potencjalnym zajściu. Sąd odwoławczy uznał zatem, że w zasadzie E. S. niewiele wniósł do sprawy, a ocena jego lakonicznych zeznań dokonana przez sąd meriti jest prawidłowa.

Przechodząc do kolejnych zarzutów dotyczących oceny zeznań świadka D. J., to przypomnieć należy, iż świadek został przesłuchany w dniu 14 kwietnia 2021r. (k. 2572v- 2574v), a jego zeznania całkowicie nie pokrywają się z zeznaniami I. G. (1). Według świadka do mieszkania I. G. (1) przyszło trzech mężczyzn jeden starszy i dwóch młodszych. „Oni wręcz walili do drzwi S.”, czyli syna I. G.. Byli to „ (...) chłopaki – takie obrotniaki”, świadek wskazał, że

zszedł z młodszym, a dwóch zostało na górze. Na dole była „szamotanina, szarpanina, awantura” (k. 2573). Według świadka nie było tego widać bezpośrednio, on zaś wrócił do mieszkania. Świadek zresztą niewiele pamiętał, stwierdził „ja rano ledwo żyłem po alkoholu” (k. 2574). Po okazaniu mu zdjęcia pokrzywdzonego – wprost stwierdził, że nie kojarzy, aby któraś z tych osób pojawiła się na klatce schodowej (k. 2574). Wbrew też twierdzeniom skarżących uważna analiza zeznań świadka potwierdza dowody niekorzystne dla oskarżonego. Świadek zeznał, że zauważył leżącą osobę blisko drzwi wejściowych na klatkę schodową, w czasie zajścia osoba ta leżała i nie podnosiła się, „ale ten co dostał, z tego co teraz kojarzę, od jednej osoby” (k. 2574). Świadek zeznał, że ma słabą pamięć do twarzy, a zatem „gdyby bijącym tego leżącego był, np. oskarżony to by dziś pewnie nie poznał” k. 2574. Tym niemniej zeznania świadka nie potwierdzają zeznań I. G. (1), a częściowo nawet wskazują na inne zdarzenie, niemniej jednak w podstawowym fakcie dotyczącym pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonego wpisują się w ustalenia faktyczne sądu.

Kolejne zarzuty dotyczą oceny wyjaśnień oskarżonego – zdaniem sądu odwoławczego, odnośnie tego dowodu, sąd I instancji czytelnie i wszechstronnie wskazał, dlaczego nie dał im w znacznej części wiary. Odmówienie wiary niektórym zeznaniom lub wyjaśnieniom złożonym przez świadków lub oskarżonych, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem

oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów. Apelujący wskazują na działanie osób trzecich, dosypanie nieznannej substancji oskarżonemu przez A. M. (2), czy też dysproporcję sił między oskarżonym a pokrzywdzonym, w zasadzie powielają wyłącznie tezy stawiane przez samego oskarżonego. Tymczasem sąd I instancji szczegółowo odniósł się do tych wyjaśnień i czytelnie wskazał dlaczego nie dał im wiary. Z jednej strony apelujący jak chociażby adwokat K. P. nie kwestionuje ustaleń faktycznych sądu, który wykluczył udział oskarżonego w jakiejś bójce z kilkoma osobami, by z drugiej strony w apelacjach pozostałych obrońców wskazywać na innych uczestników zajścia i zaniechania w tym zakresie policji. Analiza zeznań i postępowania funkcjonariuszy policji nie wskazuje na ich zaniechania. Trudno jest natomiast zrozumieć w czym upatruje obrońca oskarżonego sprzeczność między zeznaniami policjanta , czy F. Ż.. Okoliczność, że nawet F. Ż. przekazałby policjantom na początku , że nie słyszał ich pukania, bo miał słuchawki w uszach, nie deprecjonuje w niczym ich zeznań. W sprawie nie występują też braki

w oględzinach miejsca zdarzenia, a trudno przypuszczać, aby dana osoba biorąca udział w „bójce” zgubiła oba buty. Natomiast jak ustalono jeden z kluczy wejściowych należących do T. J., pasował do drzwi wejściowych (k.44). Sugerowanie, że pokrzywdzony R. B. (1) „wybierał się na pozadomową eskapadę” nie jest niczym uzasadnione. Ponownie odnosząc się do obrażeń oskarżonego, to niewątpliwie szarpał się z pokrzywdzonym, którego wyciągnął z mieszkania, do którego zresztą powrócił. Przypomnieć należy, iż w aktach sprawy znajdują się liczne dokumenty dotyczące także stanu fizycznego oskarżonego, jak chociażby epikryza, książka wizyt lekarskich, wpisy z książki przebiegu służby w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych, czy wreszcie opinia sądowo – lekarska dotycząca obrażeń ciała T. J.. Obrażenia te jak wskazano mogły właśnie powstać w wyniku zadawania uderzeń innej osobie, uderzania pięścią o twardą powierzchnię, w mechanizmie kopnięć innej osoby, czy uderzania w twardą powierzchnię (k. 495).

Wniosek

Wniosek o uniewinnienie lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie jest zasadny.

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy potwierdził winę oskarżonego, w tym

zakresie przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, zgromadził i ocenił wszystkie dostępne dowody i wyprowadził zasadne wnioski co do winy oskarżonego, czego odzwierciedleniem jest uzasadnienie sporządzone przez sąd I instancji. W tym miejscu można podkreślić odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, że stanowią one specyficzny dowód w procesie karnym – z jednej strony bowiem pochodzą od osoby, która w zakresie zdarzenia będącego przedmiotem osądu może dysponować najszerszą wiedzą, a z drugiej strony jest bezpośrednio i osobiście zainteresowana wynikiem procesu. Okoliczność ta sama w sobie nie przesądza o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego. W sytuacji jednak negowania sprawstwa, osoba taka jest zainteresowana przedstawieniem siebie w korzystnym położeniu. W takim układzie procesowym ocena pochodzących od niej depozycji procesowych winna być dokonana z należytą ostrożnością - na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 KPK). Dokonuje się jej przez pryzmat całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, w tym zasad logiki oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Taką ocenę także wyjaśnień oskarżonego przeprowadził sąd I instancji.

Lp.

Zarzut



	<p><b>Obrońca oskarżonego adwokat K. P. postawił zarzut:</b></p> <p>- konieczności uzyskania kompleksowej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i neurologii w zakresie ujawnionych na ciele pokrzywdzonego śladów, czy odpowiadające one lokalizacji obrażeń powodujących zejście śmiertelne, przy <u>uwzględnieniu, że od chwili powstania do dnia zgonu minęło wiele miesięcy, toteż</u> zachodziła konieczność ewentualnego ich wykluczenia po dacie opuszczenia szpitala przez pokrzywdzonego, a w tej materii trudno uznać zeznania świadka M. K. (2) za wystarczające, powyższe zaś wskazuje, że rozstrzygnięcie sądu oparte zostało o niepełny materiał dowodowy w zakresie opinii biegłych. (zachodziła konieczność dokonania pełnej rekonstrukcji doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała w powiązaniu z ujawnionymi obrażeniami wewnętrznymi).</p> <p><b>Obrońca oskarżonego adwokat B. F. (1) postawił w tym zakresie zarzut:</b></p> <p>- obrazy art. 170 § 1 punkt 2 kpk w zw. z art. 169 § 2 kpk poprzez niezasadne oddalenie na rozprawie głównej w dniu 22 czerwca 2020r. wniosku dowodowego obrony z dnia 19 czerwca 2020r. o uzupełniające zwrócenie się do Instytutu (...), Oddziału (...) Stacjonarnej i nadesłanie pisemnej odpowiedzi na zawarte tam szczegółowe pytania dotyczące pobytu pokrzywdzonego R. B. (1) w tej jednostce w okresie od 27 lutego 2018r. do 23 marca 2018r. , prowadzonej opieki lekarskiej, pielęgnarskiej, przeprowadzonych badań, zabiegów, podawanych</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
--	--	---

leków, konsultacji lekarskich, o wyjaśnienie w razie potwierdzenia tej okoliczności, dlaczego przesłana uprzednio dokumentacja lekarska nie zawierała takowych informacji, nadto czy procedury szpitalne obejmują tworzenie i gromadzenie dokumentów, oraz kto podjął decyzję o niekontynuowaniu terapii pokrzywdzonego na Oddziale Rehabilitacji Neurologicznej tego instytutu,

- o zwrócenie się do szpitala (...) o udzielenie informacji o testach na obecność innych środków niż alkohol we krwi pobranej u pokrzywdzonego pod kątem badań toksykologicznych,

- oddalenie wniosku dowodowego z dnia 29 stycznia 2021r. o zwrócenie się do NFZ o udzielenie informacji z świadczeń zdrowotnych korzystał pokrzywdzony R. B. (1) w okresie od 28 stycznia 2018r. do 3 czerwca 2018r. z podaniem szczegółowo w jakich to miało miejsce placówkach, w jakich terminach oraz jakie zastosowano wobec niego procedury medyczne.

Obrońca oskarżonego w tym kontekście postawił zarzut naruszenia art. 201 kpk oraz art. 196 § 3 kpk wskutek oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z instytucji naukowych bądź specjalistycznych w zakresie neurochirurgii, kardiologii oraz pulmonologii, wobec oczywiście niepełnej i niejasnej opinii biegłego M. O., wewnętrznej sprzeczności tej opinii oraz budzącej wątpliwości co do bezstronności i kwalifikacji biegłego z zakresu medycyny sądowej, a następnie oparcie się w dużej mierze na tej opinii, jako na jednym z głównych dowodów jakoby obciążających oskarżonego.

**Obrońca oskarżonego M. K. (1) postawił zarzut** – naruszenia art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z brakującej dokumentacji medycznej R. B. (1) na okres pomiędzy 28 lutego 2018r. a 23 marca 2018r. , na której brak podczas całego postępowania wskazywali oskarżony i obrońcy, ale również biegli. Zdaniem obrońcy zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na istnienie adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem T. J. w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem R. B. (1) w dniu 3 czerwca 2018r.

Naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 2 kpk poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych obrońców oskarżonego w postaci – wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii instytucji specjalistycznej z zakresu medycyny sądowej innej niż (...) w W., przy udziale biegłych z zakresu neurochirurgii, kardiologii, pulmonologii na okoliczność przebiegu i prawidłowości leczenia pokrzywdzonego, trafności diagnozy, jak i związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami pokrzywdzonego doznanymi w dniu 28 stycznia 2018r. a jego zgonem w dniu 3 czerwca 2018r., wniosku w zakresie informacji (...) Oddziału (...) co do świadczeń udzielonych pokrzywdzonemu w okresie od 27 lutego 2018r a 23 marca 2018r.

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Zarzuty skarżących aczkolwiek bardzo rozbudowane nie są zasadne, a sąd odwoławczy odniesie się do nich zbiorczo. Przypomnieć należy, iż w aktach sprawy znajduje się dokumentacja medyczna ze Szpitala (...) (k. 43). Z treści pierwszej opinii wynika, że ustalono u pokrzywdzonego rozpoznanie – ostry krwiał podtwardówkowy lewostronny, zdiagnozowane obrażenia miały charakter ciężkich, a obrażenia wyczerpują dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 kk (k. 68-68v). Okoliczność jakie badania pokrzywdzonego zostały przeprowadzone, znajduje wprost odbicie w dokumentacji Z kolejnej dokumentacji wynika, że na dzień 20 lutego 2018r. planowane jest przeniesienie pacjenta na oddział Rehabilitacji Neurologicznej (...) ul. (...) (k. 321). Kolejna historia choroby (k. 400 – 489) została przedstawiona ze szpitala (...), jak i uzyskano kolejne opinie biegłego z dnia 27 marca 2018r, potwierdzające, że uraz czaszkowo – mózgowy stanowił chorobę realnie zagrażającą życiu, a także, że pozostałe obrażenia wypełniały kwalifikację obrażeń poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk. Kolejna dokumentacja ze szpitala (...) znajduje się na k. 699 – 704. Ponadto przesłano dokumentację medyczną ze szpitala (...) ul (...) (k. 914 ), z której wynika, że od 27 lutego 2018r. pokrzywdzony był hospitalizowany na Oddziale Rehabilitacji Neurologicznej. Została także dołączona dokumentacja z Instytutu (...) – dokumentująca pobyt pokrzywdzonego od 27 lutego 2018r. do dnia 28 marca 2018r (k. 1892 – i następne). W dniu 19 maja 2020r. zostali przesłuchani dodatkowo

lekarze A. Z. (k. 1927), M. K. (2) (k. 1927v). M. K. (2) podkreślił, iż początkiem całej kaskady zdarzeń był uraz czaszkowo – mózgowy, „gdyby do niego nie doszło nie doszłoby do dalszych skutków”. Krwiak u pokrzywdzonego nie był zainfekowany bakteryjnie. Według wiedzy świadka nie miał pokrzywdzony ani posocznicy, ani bakterii w krwioobiegu. W zakresie zeznań świadków w zasadzie nie sprecyzowano zarzutów, a wbrew teżom w apelacji adwokata K. P. zeznania M. K. nie były podstawowym dowodem w zakresie obrażeń pokrzywdzonego.

Z akt sprawy wynika, że uzyskano protokół oględzin sądowo – lekarskich zwłok (k. 818 i następne). Biegły sądowy zajął czytelne stanowisko, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego były następstwa doznanych obrażeń głowy i mózgu, jak też występuje związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy obrażeniami głowy doznanymi w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem w dniu 3 czerwca 2018r. (k. 824). Nie należy zapominać, iż w sprawie uzyskano wyniki badań histopatologicznych. Ponadto uzyskano w dniu 18 grudnia 2018r. opinię uzupełniającą (k. 869 – 871). W dniu 23 marca 2019 r. uzyskano uzupełniającą opinię z Zakładu Medycyny Sądowej – (k. 1209 – 1211), w której stwierdzono, że obrażenia powstały na skutek tępych urazów mechanicznych zadanych ze znaczną siłą, wykluczono możliwość powstania ich na skutek upadku i uderzenia głową o podłoże. Ponadto sąd uwzględnił wniosek dowodowy obrońcy i w dniu 7 października 2020r dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w zakresie istnienia związku pomiędzy

zdarzeniem w dniu 28 stycznia 2018r. a śmiercią pokrzywdzonego w dniu 3 czerwca 2018 r. (k. 2203v).

W dniu 7 grudnia 2020r. uzyskano ponownie dodatkową opinię z Zakładu Medycyny Sądowej (k. 2272-2279). Z treści tej opinii wynika, że biegły ponownie zapoznał się z całą dokumentacją w tym także Instytutu (...) w W., z informacjami, że w okresie od 27 lutego 2018r. do 23 marca 2018r. pokrzywdzony przebywał na tamtejszym oddziale Rehabilitacji Neurologicznej, a w dniu 23 marca 2018r w trybie pilnym przeniesiony do Kliniki Neurochirurgii. Z wniosków opinii (k. 2279) wynika wprost, że przyczyną śmierci pokrzywdzonego były następstwa doznanych obrażeń głowy i mózgu skutkujące wodogłowiem pourazowym oraz ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym, z dołączającymi się później ogólnoustrojowymi powikłaniami infekcyjnymi, a zatem istnieje związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy obrażeniami głowy w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem w dniu 3 czerwca 2018r. (k. 2279).

Kolejna opinia uzupełniająca wpłynęła w dniu 8 marca 2021r. (k. 2502 -ns ), w której wskazano, że zastosowane leczenie operacyjne uchroniło pokrzywdzonego od zgonu bezpośrednio po zdarzeniu, przy czym nie depenalizuje, ani nie neguje obrażeń głowy jako pierwotnej przyczyny czynnika, który doprowadził do zgonu pokrzywdzonego. Niewątpliwie biegły zauważył, że wszczepienie zastawki, czy wykonanie tracheostomii predysponuje do powikłań infekcyjnych, przy czym w tym konkretnym przypadku po

wyeliminowaniu obrażeń głowy nie byłoby potrzeby zabiegu neurochirurgicznego, nie wystąpiłby ciężki stan zdrowia (k. 2504). Biegły podkreślił, że ciężki stan zdrowia pokrzywdzonego zarówno ogólny, jak i neurologiczny, wraz z powikłaniami infekcyjnymi był skutkiem doznanych obrażeń głowy i mózgu pokrzywdzonego i jego zgonem.

Biegły w dniu 25 marca 2021r. został przesłuchany przed sądem (k. 2543) i podtrzymał wnioski opinii. Biegły wskazał także, że zapoznał się z dokumentacją medyczną od dnia 27 lutego 2018r. do 23 marca 2018r. (k. 2544). Po czym, jak stwierdził „wydaje mi się”, że za okres od 27 lutego 2018r. do 23 marca 2018 r nie ma dokumentacji (k. 2544v). Część jednak kart był nieponumerowana k. 578 tom III. Jednak na pytanie sądu potwierdził, że zapoznał się z kartą informacyjną wskazującą na okres hospitalizacji w okresie od 27 lutego 2018r. do 28 marca 2018r. Kolejny raz biegły został przesłuchany w dniu 14 kwietnia 2021r. (k. 2574v – 2578). Sąd Okręgowy oparł się zatem na szeregu opinii sądowo – lekarskich, opisujących obrażenia ciała pokrzywdzonego, jak i badających związek przyczynowo – skutkowy, w zakresie następstw obrażeń, czyli zgonu pokrzywdzonego. Biegły, którego kompetencji nie podważono skutecznie, nie wskazywał na braki dokumentacji uniemożliwiające mu wydanie ostatecznej opinii.

W toku postępowania odwoławczego została dołączona opinia prywatna dr. n. med. A. M. (1), która spowodowała konieczność zasięgnięcia dodatkowej opinii biegłego sądowego, która to opinia została przedstawiona i zaliczona

do materiału dowodowego. Jak wynika z wcześniejszych rozważań, opinia dr.n. med. A. M. (1), została wydana przez specjalistę z dziedziny epidemiologii i zdrowia środowiskowego. Stanowi ona opracowanie dotyczące zakażeń szpitalnych. Jak wynika z pisma, odniesiono się wyłącznie do okoliczności przywiezienia R. B. (1) do szpitala po pobiciu i do znamion parametrów krwi. W piśmie z nieznanych powodów stwierdzono, że wszystko co wydarzyło się po 23 marca 2018r. nie można łączyć ze zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2018r. Zupełnie niezrozumiałe jest twierdzenie, że wyłącznie z uwagi na całkowite wyleczenie pokrzywdzonego, przebywał on w domu, nie był leczony i rehabilitowany. Tym niemniej odpowiada pozytywnie także na ustalenia sądu, wskazując, że w dniu zdarzenia na skutek ran, czy otarć u pokrzywdzonego mogły już wnikać drobnoustroje. Opiniująca prywatnie stwierdza w ostatnich akapitach, odpowiadając na pytanie „czy zgon pana R. B. (1) nastąpił z przyczyn pourazowych, czy z przyczyn następstw zakażenia/infekcji”, że na „pewno w ostatnich tygodniach życia posocznica spowodowała zaburzenia pracy wielu narządów co doprowadziło do zatrzymania układu krążenia i oddechowego i było bezpośrednią przyczyną zgonu”. Uważna analiza treści opinii prywatnej, potwierdza w ocenie sądu, stanowisko także biegłego sądowego. W dniu 14 października 2022r. uzyskano bowiem kolejną opinię biegłego dr.n.med M. O. specjalisty medycyny sądowej. Biegły przypomniał, że przyczyną zgonu R. B. (1), co wynika z opinii posekcyjnej, były następstwa doznanych obrażeń



głowy i mózgu skutkujące wodogłowiem pourazowym oraz ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym, z dołączającymi się później ogólnoinfekcyjnymi powikłaniami infekcyjnymi. Biegły wskazał, że po doznaniu urazu głowy pokrzywdzony był bezpośrednio operowany, co uchroniło go przed zgonem. Jednak obrażenia głowy nadal były bezpośrednim czynnikiem, który doprowadził do zgonu pokrzywdzonego. Obrażenia głowy skutkowały u pokrzywdzonego ciężkim stanem ogólnym i neurologicznym, z okresową poprawą po leczeniu neurochirurgicznym, skutkiem zaś doznanych obrażeń głowy i mózgu było wodogłowie pourazowe skutkujące pogorszeniem się stanu ogólnego i neurologicznego (nawet niedowład czterokończynowy). Biegły jak wynika z tej opinii, zgadza się, że doszło do powikłań infekcyjnych, niemniej jednak są wynikiem wdrażania procedur np. tracheostomii, mających na celu ratowanie zdrowia i życia człowieka. Z prywatnej opinii nie wynika, aby doszło do zakażeń spowodowanych niewłaściwą, nierzetelną opieką ze strony szpitala. Biegły w uzupełniającej opinii potwierdził dotychczasowe ustalenia sądu I instancji, wskazuje, że w konkretnym przypadku powikłania infekcyjne nie wystąpiłyby u osoby zdrowej, a u osoby w ciężkim stanie ogólnym i neurologicznym wymagającym opieki medycznej i interwencji medycznej w warunkach szpitalnych. Jak biegły wyraźnie i czytelnie wskazał, po usunięciu obrażeń głowy nie byłoby przecież konieczności przeprowadzania zabiegu neurochirurgicznego ze wskazań życiowych, nie wystąpiłby ciężki stan ogólny pokrzywdzonego,

nie wystąpiłoby wodogłowie pourazowe, nie byłoby konieczności wykonywania tracheostomii i gastrostomii odżywczej, nie wystąpiłyby powikłania infekcyjne. Biegły ponownie wskazał, że istnieje związek pomiędzy obrażeniami ciała doznanymi w dniu 28 stycznia 2018r. a zgonem w dniu 3 czerwca 2018r.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że została złożona przez obrońcę także w dniu 16 października 2021r. prywatna opinia „medyczna pozaprocesowa”. Na marginesie z dokumentów medycznych, nie wynika, że pacjenta wypisano w stanie ogólnym do dalszego leczenia ambulatoryjnego w dacie 20.02.2018r. Opiniujący prywatnie, jednak jak zauważa sąd, jest specjalistą z zakresu położnictwa i chorób kobiecych, a zatem z pewnością nie z dziedziny medycyny jaka jest konieczna w sprawie. W sprawie sąd podziela słuszne tezy z postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 27 lutego 2020 III KK 377/19 związku przyczynowego między czynem skazanego (pobiciem) a skutkiem nie wyłącza zaistnienie współprzyczyny (zakażenia bakteryjne w szpitalu). Zgodzić należy się z twierdzeniem obrońcy oskarżonego adw. K. P., że konieczność uzyskania opinii medycznej była istotna dla obrony, jak też należała do obowiązkowych. Jednak w sprawie co wynika z wielu opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, przesłuchiwanego także szczegółowo w toku rozprawy, biegły jednoznacznie określił przyczynę zgonu R. B., jak też związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z udziałem oskarżonego a zgonem pokrzywdzonego.

Wniosek

<p>Wniosek o uniewinnienie, bądź uchylenie sprawy i przekazanie do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięzłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>W ocenie sądu odwoławczego, związku przyczynowego między czynem skazanego (pobiciem) a skutkiem nie wyłącza zaistnienie współprzyczyny (zakażenia bakteryjne w szpitalu). Nie jest wymagane obejmowanie świadomością wszystkich możliwych powiązań kauzalnych i wynikających z nich niebezpieczeństw, które mogą się urzeczywistnić na skutek zachowania sprawcy. W takim bowiem wypadku należałoby wymagać od sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu wysokiego poziomu wiedzy medycznej, co byłoby rozwiązaniem prowadzącym do rozstrzygnięć absurdalnych. Dlatego wystarczające jest, że sprawca uświadamia sobie sam niebezpieczny względem danego dobra prawnego charakter podejmowanego czynu, tak jak niewątpliwie w przedmiotowej sprawie. Jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który stanowisko w tym zakresie uzasadnił obiektywnie i trafnie, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący dla stron, nie może stwarzać podstawy do ponownego powoływania biegłych lub zasięgania opinii nowych biegłych. Jeśli żadna z okoliczności wymienionych w art. 201 kpk nie zachodzi, sąd jest uprawniony do oddalenia wniosku dowodowego w</p>		

tym zakresie niezależnie od tego, czy w sprawie zachodzą okoliczności wskazane w art. 170 § 1 KPK. A zatem, nieskorzystanie z możliwości powołania nowych biegłych i poprzestanie na uzupełnionych opiniach tych samych ekspertów nie stanowi obrazy przepisów postępowania. Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo analizę i ocenę przedmiotowych dowodów z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprawdzenie zupełności opinii, kompletności materiałów będących jej podstawą, poprawności zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania.

W tej sytuacji, ani wnioski o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ani o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia nie były zasadne, albowiem z pewnością nie zaistniały przyczyny warunkujące konieczność ponownego rozpoznania sprawy. Także nie powstały powody do zmiany zaskarżonego orzeczenia, w kierunku postulowanym przez skarżących, w tym ewentualnie przyjęcia innej kwalifikacji zachowania oskarżonego.

Lp.	Zarzut	
	<p><b>Obrońca oskarżonego T. J. – adwokat B. F.</b> zaskarżonemu orzeczeniu postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż T. J. jest sprawcą przypisanego mu czynu, mimo poważnych w tym zakresie wątpliwości.</p> <p><b>Obrońca oskarżonego T. J. – adwokat M. K. (1)</b> postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>na przypisaniu oskarżonemu winy w zakresie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem była śmierć R. B. (1), przy czym sąd błędnie przyjął, że w stan odurzenia wprowadził się samodzielnie, jak również był jedynym uczestnikiem zdarzenia przejawiającym agresję. Sąd meriti dokonał błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie poczytalności oskarżonego, sąd błędnie ustalił, że w zdarzeniu aktywnie uczestniczyli jedynie T. J. i R. B. (1), zaś jedyną osobą przejawiającą agresję był oskarżony, jak też błędne ustalenie faktyczne, iż A. M. (2) nie odurzyła oskarżonego. Zdaniem skarżącego sąd błędnie ustalił, że zgon R. B. (1) był konsekwencją działań T. J. i przypisał mu odpowiedzialności za skutek śmiertelny ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.</p> <p>Z apelacji obrońcy oskarżonego wynika, że wiąże błąd w ustaleniach faktycznych odnośnie czynu z art. 191 § 1 kk ze stanem poczytalności oskarżonego w chwili czynu.</p>	
<p>Zwięzłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W tym zakresie ponownie wskazać należy, iż z apelacji adwokata K. P. wynika, że nie kwestionuje ustaleń faktycznych sądu meriti.</p> <p>Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych, także w zakresie zamiaru oskarżonego. Prawidłowo ustalił, że na skutek działania oskarżonego, w zamiarze bezpośrednim spowodowania u R. B. (1) ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby</p>		

realnie zagrażającej życiu, poprzez wielokrotne zadawanie ciosów rękami oraz kopanie nogami po całym ciele, w tym w głowę, również ze znaczną siłą, doprowadził do powstania u pokrzywdzonego obrażeń w postaci urazu czaszkowo – mózgowego z rozległym krwakiem podtwardówkowym lewostronnym oraz krwakiem podtwardówkowym nad prawym płatem czołowym, licznych otarć i zasinień na twarzy, krwaków okularowych obydwu oczodołów, rany małżowiny usznej lewej, rany w okolicach ciemieniowej lewej, krwaków podczepcowych na sklepiści czaszki, rozległych wylewów krwawych na klatce piersiowej po stronie lewej oraz w lewej okolicy biodrowej, które to obrażenia skutkowały wodogłowiem pourazowym oraz ciężkim stanem ogólnym, oraz neurologicznym, czym w sposób nieumyślny doprowadził do zgonu R. B. (1) w dniu 3 czerwca 2018r. Sąd I instancji dokonał także właściwych ustaleń faktycznych w zakresie kolejnego zajścia z dnia 28 stycznia 2018r., a mianowicie że stosując wobec małoletniego groźbę bezprawną użycia przemocy poprzez zapowiedź spowodowania uszczerbku na zdrowiu, usiłował zmusić małoletniego do otwarcia drzwi do mieszkania. Sama zresztą możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na tych samych dowodach, na których oparł się sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc

<p>na przedstawianiu jedynie własnych poglądów obrońców na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki, czy sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji. Skarżący nie wykazali, pomimo obszernych apelacji, aby sąd przeprowadził niewłaściwą ocenę dowodów, czy też dokonał błędnych ustaleń faktycznych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uniewinnienie, względnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosek o zmianę kwalifikacji prawnej za czyn z pkt I na art. 158 § 1 kk, lub art. 156 § 1 pkt 2 kk.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>W ocenie sądu odwoławczego, brak jest podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zresztą w zasadzie skarżący nie uzasadniają powyższego wniosku. Odnośnie wniosków dowodowych, sąd II instancji wypowiedział się o powyższym w toku rozprawy. Zauważyć należy, iż postępowanie dowodowe było pełne, wszechstronne i wyjaśniło wszystkie okoliczności sprawy. Niewątpliwie także wniosek o uniewinnienie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem jak wypowiedziano się wyżej zarzuty nie są zasadne. Nie są także zasadne wnioski o zmianę</p>		

<p>kwalfikacji prawnej zachowania oskarżonego na art. 158 § 1 kk dotyczący prawdopodobnie z intencji skarżącego, bójki, która nie miała miejsca w sprawie.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
	<p><b>Kolejne zarzuty obrońcy oskarżonego adwokata K. P. (1) dotyczyły kary.</b> Skarżący na podstawie art. 438 pkt 4 kpk zarzucił wymierzenie rażąco niewspółmiernie surowej kary łącznej pozbawienia wolności, absolutnie nie uwzględniającej okoliczności łagodzących w tym stanu psychicznego oskarżonego, jego motywacji, działania niejako bez wyrozumienia i przemyślenia, co było połączone z jego emocjami, dotychczasowej niekaralności, posiadaniem dobrej opinii, które to okoliczności skłaniają do wyrażenia poglądu, że orzeczona kara 13 lat pozbawienia wolności jest rażąco surowa, toteż wymaga znacznego złagodzenia.</p> <p><b>Obrońca oskarżonego adwokat B. F.</b> – na zasadzie art. 438 pkt 4 kpk zarzucił orzeczeniu rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności za czyn przypisany oskarżonemu kary pozbawienia wolności poprzez przyjęcie jako okoliczności obciążającej rodzaju dobra prawnie chronionego – zdrowia i życia, podczas gdy wszystkie czyny z rozdziału XIX kk w te dobra godzą, fakt ten został uwzględniony w ustawowym zagrożeniu karą i nie może być brany pod uwagę jako okoliczność obciążająca.</p> <p><b>Obrońca oskarżonego adwokat M. K. (1),</b> zarzucił</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>



	<p>orzeczeniu rażąco niewspółmierność kary 13 lat pozbawienia wolności, podczas gdy kara ta nie uwzględnia występujących w sprawie okoliczności łagodzących, a których uwzględnienie przez sąd powinno skutkować orzeczeniem kary znacznie łagodniejszej, w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.</p> <p>Także w zakresie czynu II – z ostrożności procesowej postawiono zarzut rażącej niewspółmierności kary.</p>	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Odnośnie wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił rozważania Sądu I instancji w zakresie dotyczącym okoliczności łagodzących oraz obciążających tego oskarżonego. Za zbędne uznać należało ponowne przytaczanie argumentacji w tym zakresie z uzasadnienia Sądu I instancji. Dodać jednak należy, iż poddając ocenie całokształt okoliczności mając wpływ na wymiar kary, Sąd Apelacyjny miał także na uwadze cele, które spełnić ma orzeczona wobec oskarżonego kara jednostkowa, bacząc, aby nie przekroczyła ona stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jak też stopnia jego zawinienia. Tu nie należy także zapominać, iż w zakresie zwłaszcza kary 13 lat pozbawienia wolności, iż kara ma także służyć społecznemu oddziaływaniu. Społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary jest podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o</p>		

nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa. W sprawie oskarżony swoim zachowaniem doprowadził nieznaną sobie osobę, przebywającą w domu, w godzinach nocnych, a zatem wydawałoby się w komfortowych, spokojnych i bezpiecznych warunkach do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, by w rezultacie w sposób nieumyślny doprowadzić R. B. (1) w dniu 3 czerwca 2018r. do zgonu. W sposób brutalny, agresywny doprowadził do cierpień drugą osobę, walki o życie, ciężkiej choroby i przerwał w rezultacie to życie. Sąd okręgowy precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 KK. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 156 § 3 KK uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara 13 lat pozbawienia wolności ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”.

Z treści apelacji wynika, że sąd I instancji nie rozważył okoliczności łagodzących zwłaszcza dotyczy to czynu z pkt I, w którym wymierzono karę 13 lat pozbawienia wolności, a z ostrożności procesowej także II

<p>czynu, w którym wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie można się z tym zgodzić, sąd rozważył okoliczności łagodzące, w tym dotyczące osoby oskarżonego, jednak właśnie okoliczności czynów, działanie pod wpływem alkoholu, działanie skierowane przeciwko także małoletniemu, postawa oskarżonego i jego zachowanie po popełnieniu przestępstw, w tym postawa procesowa spowodowały, że wysokość kar jednostkowych nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surowych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego <b>adwokat K. P.</b> wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie <b>kary 5 lat</b> pozbawienia wolności.</p> <p><b>Obrońca oskarżonego B. F. wniósł</b> o wyeliminowanie zawartego w punkcie I wyroku skazania oskarżonego z art. 156 1 punkt 2 kk w zw. z art. 156 § 3 kk, przypisanie sprawstwa czynu z art. 158 § 2 kk i wyraźne złagodzenie kary pozbawienia wolności.</p> <p><b>Obrońca oskarżonego adwokat M. K. (1)</b> wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>W zasadzie wobec wcześniejszej części apelacji obrońcy oskarżonego B. F. nie jest zrozumiałe stawianie wniosku o przypisanie oskarżonemu sprawstwa czynu z art. 158 § 2 kk. Nie są zasadne zarzuty i wnioski</p>		

z nimi związane odnoszące się do kar wymierzonych oskarżonemu. Na marginesie wskazać należy, iż sąd w zakresie kary łącznej zastosował zasadę całkowitej absorpcji na korzyść oskarżonego, aczkolwiek zasada absorpcji powinna znaleźć zastosowanie jedynie w tych wypadkach, gdy zachodzi ścisły związek podmiotowy i przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami. Przez związek ten rozumie się przede wszystkim podobieństwo rodzajowe zbiegających się przestępstw, motywację oraz czas popełnienia każdego z nich. Wiąż czasowa i sytuacyjna między poszczególnymi przestępstwami, których dopuścił się oskarżony, istnieje, choć zachowanie odnosiło się do różnych dóbr chronionych, pozwalała w sprawie na odstąpienie od zasady asperacji, czy kumulacji na rzecz zasady absorpcji. Odnosząc się do zarzutu, iż sąd wziął pod uwagę błędnie okoliczność, że czyn oskarżonego godził w określone dobro prawne, zdrowie i życie, to jedynie przypomnieć należy, iż ustawodawca w przepisie art. 53 § 2 kk wskazał dyrektywy, które sąd uwzględnia wymierzając sprawcy karę, który to katalog jest otwarty i daje sądowi możliwość wzięcia pod uwagę również okoliczności w nim niewymienionych. Za zasadniczy cel przedmiotowej regulacji uznać należy określenie sądowi kategorii przesłanek, które powinien zbadać w trakcie postępowania, aby wymierzona przez niego kara odpowiadała obligatoryjnym dyrektywom, o których mowa w art. 53 § 1 kk. Wbrew twierdzeniom apelującego rodzaj naruszonego dobra należy analizować łącznie z rozmiarem występujących naruszeń.

Okoliczność ta znajduje bowiem bezpośrednie przełożenie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości zachowania sprawcy. O stopniu tym nie decyduje wyłącznie hipotetyczne zagrożenie przestępczością, lecz przede wszystkim rozmiar szkód i krzywd wyrządzonych przez sprawcę. Na marginesie jedynie należy wskazać, że zmiana kary w instancji odwoławczej nie może następować w każdym wypadku, w którym jest możliwa według własnej oceny sądu odwoławczego, lecz wtedy tylko, gdy kara orzeczona nie daje się akceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, o randze zasadniczej, rażącej, wręcz "bijącej w oczy", a taka sytuacja w sprawie nie miała miejsca. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, tak ukształtowane kary izolacyjne spełnią swoją funkcję zapobiegawczą zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, wzbudzając w oskarżonym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego oraz chęć zmiany postępowania, jak również uświadamiając mu oraz osobom z jego otoczenia brak pobłażliwości ze strony Państwa dla sprawców tego rodzaju przestępstwa co oskarżony.

Lp.	Zarzut	
	<p>Obrońca oskarżonego adwokat B. F. postawił także zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 415 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 46 § 1 kk, wskutek błędnego określenia wymiaru środka kompensacyjnego w następstwie braku uwzględnienia przy wymiarze zadośćuczynienia na rzecz oskarżycielek posiłkowych</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	dobrowolnej zapłaty z tego tytułu przez oskarżonego.	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Jak wynika z pisma oskarżonego, gdy dowiedział się od adwokata, że w aktach sprawy znajduje się zabezpieczony monitoring na którym możliwe, że występuje z konfrontacji z pokrzywdzonej, przekazał 60 tys. złotych na ratowanie zdrowia pana B. (k. 1345). Niemniej jednak w aktach nie znajduje się potwierdzenie wpłaty takiej sumy, ani nie wynika powyższe z ewentualnych oświadczeń pokrzywdzonych. Niewątpliwie w przypadku udokumentowania wpłaty kwota ta ulegnie zmniejszeniu, aby nie powstało bezpodstawne wzbogacenie stron. W sprawie nie doszło do obrazy prawa materialnego, albowiem z akt sprawy, ani z oświadczeń pokrzywdzonych nie wynika, aby oskarżony zapłacił przedmiotową kwotę. Na marginesie wskazać należy, iż o obrazie prawa materialnego można mówić zgodnie ze słuszną tezą do wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 23 lipca 1974 r. V KR 212/74 wtedy gdy obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli zatem rewidujący kwestionuje zastosowaną w wyroku kwalifikację prawną, ponieważ w działaniu</p>		

oskarżonego dopatruje się innego od przypisanego mu przestępstwa, to podstawą takiej rewizji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (art. 387 pkt 3 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.), a nie obrazy prawa materialnego określonej w art. 387 pkt 1 KPK 69).		
Wniosek		
Obrońca oskarżonego wniósł o zmniejszenie orzeczonej w punkcie V wyroku zadośćuczynienia na rzecz oskarżycielek posiłkowych.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
W ocenie Sądu Apelacyjnego, wniosek nie jest zasadny, a nawet jest sprzeczny z zarzutem obrazy prawa materialnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wysokość orzeczonego zadośćuczynienia jest całkowicie adekwatna do krzywdy wyrządzonej oskarżycielkom posiłkowym. Wysokość orzeczonego, na podstawie art. 46 § 1 kk, zadośćuczynienia winna być miarkowana z uwzględnieniem rozmiaru szkód, ale szczególnie rozmiaru krzywdy wyrządzonego pokrzywdzonym, ocenianej zwłaszcza przez pryzmat subiektywnych cierpień wywołanych śmiercią osoby najbliższej, tak jak w sprawie ustalił prawidłowo sad meriti.		

1. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
---	--

	Nie dotyczy
Zwięzle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>2. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b><u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
<b>1.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy
<u>Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa -Praga w Warszawie z dnia 13 maja 2021r. sygn. akt V K 296/18</u>	
Zwięzle o powodach utrzymania w mocy	
Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów, aby uwzględnić zarzuty, jak i wnioski obrońców oskarżonych. Sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych, także w zakresie świadomości oskarżonego co do udziału w popełnianych czynach. Prawidłowa jest także kwalifikacja prawna zachowań oskarżonego, nie budzą zastrzeżeń kary jednostkowe i kara łączna.	
<b><u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
<b>1.</b>	Przedmiot i zakres zmiany
<b><i>Nie dotyczy</i></b>	
Zwięzle o powodach zmiany	

<b><u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u></b>	
<b><u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</u></b>	



1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie dotyczy		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
<b><u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u></b>		
Nie dotyczy		
<b><u>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u></b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

	<p>Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie do dnia 5 sierpnia 2022r., albowiem w dniu tym, po wpłaceniu poręczenia majątkowego, uchylono tymczasowe aresztowanie i zwolniono oskarżonego z Aresztu Śledczego. W przepisie art. 63 § 1 KK ustawodawca określił jaki okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie zalicza się na poczet orzeczonej kary. Przez zwrot "rzeczywiste pozbawienie wolności" rozumieć należy otwarty katalog wszelkich form faktycznego pozbawienia osoby skazanego wolności przez organ państwa, pod warunkiem, że pozostaje ono w funkcjonalnym związku z postępowaniem, które toczy się lub ma się toczyć przeciwko niemu.</p>	
<p><b>6. Koszty Procesu</b></p>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	<p>Zasądzono od oskarżonego opłatę oraz pozostałe koszty postępowania odwoławczego. Zgodnie z art. 636 § 1 kpk koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi oskarżony, albowiem apelacje jego obrońców nie zostały uwzględnione. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonego opłatą, ustaloną zgodnie z art. 2 ust 1 podp 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych, i mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego także wydatkami postępowania odwoławczego.</p>

<p><b>7. PODPIS</b></p>
<p>Katarzyna Wróblewska Anna Zdziarska Anna Nowakowska</p>

<b><u>1.3</u></b> <b><u>Granice</u></b> <b><u>zaskarżenia</u></b>			
Wpisać kolejny numer załącznika 1			
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. J., adwokat K. P.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 maja 2021r. sygn. akt V K 296/18		
<b><u>1.3.1</u></b> <b><u>Kierunek i zakres</u></b> <b><u>zaskarżenia</u></b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b><u>1.3.2</u></b> <b><u>Podniesione</u></b> <b><u>zarzuty</u></b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

<b>1.3</b> <u><b>zaskarżenia</b></u>	<b>Granice</b>
---	----------------

Wpisać kolejny numer załącznika 2			
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. J., adwokat B. F.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 maja 2021r. sygn. akt V K 296/18		
<b><u>1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b><u>1.3.2 Podniesione zarzuty</u></b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym		

	wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b><u>1.4. Wnioski</u></b>		
#	uchylenie	# zmiana

<b><u>1.3</u></b> <b><u>Granice zaskarżenia</u></b>	
Wpisać kolejny numer załącznika 3	

Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. J., adwokat M. K. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 maja 2021r. sygn. akt V K 296/18	
<b><u>1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia</u></b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b><u>1.3.2 Podniesione zarzuty</u></b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo	

	błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b><u>1.4. Wnioski</u></b>		
#	uchylenie	# zmiana